

**Protokół Nr XL/06**  
**XL sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,**  
**która odbyła się w dniu 12 czerwca 2006 r., w godz. od 10.00 do 16.00**  
**w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.**

Obrady prowadzili: **Przewodniczący Sejmiku - Stefan Józef Pastuszka** (od punktu 1 do 10) i **Wiceprzewodniczący Sejmiku – Eugeniusz Cichoń** (w punkcie 8b i od punktu 11 do punktu 24).

Sesja odbyła się według następującego porządku obrad:

1. Otwarcie XL sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Wybór sekretarzy obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad XL sesji Sejmiku
5. Przyjęcie protokołów XXXVII, XXXVIII, XXXIX sesji Sejmiku.
6. Zapytania i interpelacje.
7. Informacja Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami.
8. Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami.
  - 8 a. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącego komunalizacji części budynku stanowiącego siedzibę urzędu Marszałkowskiego na rzecz Województwa Świętokrzyskiego.
  - 8 b. Podjęcie uchwały w sprawie apelu dotyczącego niekorzystnych dla Województwa Świętokrzyskiego działań resortowych ograniczających szanse jego rozwoju w latach 2007-2013.
9. Ocena sytuacji na rynku pracy województwa świętokrzyskiego.
  - a) wystąpienie Członka Zarządu - Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
10. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
  - 10.1. trybu prac nad projektem uchwały budżetowej województwa.
  - 10.2. zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze.
    - a) wystąpienie Marszałka Województwa - Franciszka Wołodźki
    - b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
    - c) dyskusja
    - d) głosowanie.
11. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006 rok.
  - a) wystąpienie Marszałka Województwa - Franciszka Wołodźki
  - b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia „Programu rozwoju

bazy sportowej w województwie świętokrzyskim na 2006 rok i lata następne”.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Jacka Kowalczyka
- b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
- c) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- d) dyskusja
- e) głosowanie.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Planu Inwestycyjnego dla Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na lata 2007-2015”.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Tadeusza Jóźwika
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
- d) dyskusja
- e) głosowanie.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/427/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lipca 2002 r. w sprawie podziału województwa świętokrzyskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym w wyborach do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przeprowadzanych w 2002 roku.

- a) wystąpienie Marszałka Województwa - Franciszka Wołodźki
- b) stanowisko Komisji Samorządu Terytorialnego
- c) dyskusja
- d) głosowanie.

15. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

15.1. wyrażenia zgody na przedterminowe rozwiązanie użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281 ha.

15.2. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz Telewizji Polskiej S.A. zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281 ha.

15.3. wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Powiatu Jędrzejowskiego nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 220/1 o pow. 0,0469 ha, położonej w Jędrzejowie.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
- d) dyskusja
- e) głosowanie.

16. Przyjęcie raportu z realizacji Programu Współpracy Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z Organizacjami Pozarządowymi w 2005 r.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny

- c) stanowisko Komisji Samorządu Terytorialnego
  - d) dyskusja
  - e) głosowanie.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zaktualizowanego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006.
- a) wystąpienie Wicemarszałka Województwa – Józefa Kwietnia
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
18. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIII/226/04 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 29 grudnia 2004r. w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego.
- a) wystąpienie Wicemarszałka Województwa – Józefa Kwietnia
  - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
19. Rozpatrzenie informacji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Kielcach na temat „Stanu sanitarnego województwa świętokrzyskiego w 2005 r.
- a) wystąpienie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Kielcach – Jerzego Staszczyka
  - b) wspólne stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
20. Zatwierdzenie „Sprawozdania z wykonania zadań oraz gospodarowania środkami Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym za 2005 r.”
- a) wystąpienie Członka Zarządu - Marka Gosa
  - b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany granic obwodów łowieckich o nr nr 72 i 73.
- a) wystąpienie Członka Zarządu – Tadeusza Jóźwika
  - b) stanowisko Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska
  - c) dyskusja
  - d) głosowanie.
22. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/418/06 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie powołania członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.
- 22a. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXII/376/05 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 7 listopada 2005r. w sprawie przyjęcia harmonogramu opracowania aktualizacji „Regionalnego Programu

Restrukturyzacji Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2006-2013.

22b. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie objęcia dodatkowych udziałów w Spółce „Lotnisko Kielce” Spółka z o.o. z siedzibą w Masłowie.

22c. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zbycia w trybie pozapublicznym 6 000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A.

23. Sprawy różne.

a) Oświadczenia i wystąpienia radnych.

24. Zamknięcie obrad XL sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

#### **Ad 1.**

**Przewodniczący obrad** otworzył obrady XL sesji Sejmiku. Powitał radnych i zaproszonych gości według załączonych list obecności. Listy obecności stanowią załączniki nr 1, 1a, 1b, 1c, 1d do protokołu.

#### **Ad 2.**

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż w sesji uczestniczy 26 radnych, tym samym zachowane jest kworum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

#### **Ad 3.**

Na **sekretarzy obrad** Sejmik wybrał **radnych Jarosława Potrzeszcza i Czesława Szczerbę**.

#### **Ad 4.**

Radni otrzymali porządek obrad XL sesji Sejmiku (załącznik nr 2).

**Przewodniczący obrad** poprosił o zgłaszanie uwag do porządku obrad sesji.

**Pan Franciszek Wołodźko - Marszałek Województwa** wyjaśnił, iż z uwagi na planowaną kolejną sesję Sejmiku w miesiącu wrześniu zachodzi potrzeba rozszerzenia porządku obrad sesji o dodatkową tematykę.

Wniósł o rozpatrzenie w punktach:

-8a. projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącego komunalizacji części budynku stanowiącego siedzibę Urzędu Marszałkowskiego na rzecz Województwa Świętokrzyskiego,

-8b. projektu uchwały w sprawie apelu dotyczącego niekorzystnych dla Województwa Świętokrzyskiego działań resortowych ograniczających szanse jego rozwoju w latach 2007-2013,

- po punkcie 22 następującej tematyki:

-22a projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXII/376/05 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 7 listopada 2005r. w sprawie przyjęcia harmonogramu opracowania aktualizacji „Regionalnego Programu

Restrukturyzacji Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2006-2013.

-22b projektu uchwały w sprawie objęcia dodatkowych udziałów w Spółce „Lotnisko Kielce” Spółka z o.o. z siedzibą w Masłowie.

- 22c projektu uchwały w sprawie zbycia w trybie pozapublicznym 6 000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A.

Ponadto zwrócił się z prośbą, aby po punkcie 10, przed rozpoczęciem punktu 11 związanego z rozpatrzeniem projektów uchwał budżetowych ogłosić kilka minut przerwy, ponieważ Zarząd Województwa w jednej z 7 uchwał budżetowych dokonał bardzo istotnej poprawki i uchwała w nowym brzmieniu winna być zaopiniowana przez Komisję Budżetu i Finansów.

Innych propozycji nie zgłoszono.

**Przewodniczący obrad** przystąpił do przegłosowania wniosków dotyczących zmian w porządku obrad sesji.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za wprowadzeniem do porządku obrad sesji punktów 8a i 8b o treści podanej przez pana marszałka?

Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym przyjął wniosek.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za wprowadzeniem do porządku obrad sesji punktów 22a, 22b, 22c o treści podanej przez pana marszałka?

Sejmik jednomyślnie opowiedział się za wprowadzeniem ww. zmian.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie porządek obrad uwzględniający przyjęte poprawki. Zapytał, kto z radnych opowiada się z przyjęciem porządku obrad, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż porządek obrad został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie.

#### **Ad 5.**

Protokoły XXXVII, XXXVIII, XXXIX sesji Sejmiku zostały przyjęte bez uwag.

#### **Ad 6.**

W punkcie zapytania i interpelacje głos zabrali:

**Radny Jarosław Potrzeszcz** zwrócił się z prośbą o:

1) zlecenie odpowiednim służbom zbadania przyczyn zmniejszenia się o ponad 20 tys. liczby mieszkańców naszego województwa w ciągu ostatnich 4 lat. Jednocześnie zawnioskował, aby powyższa sprawa została wzięta pod obrady najbliższej sesji Sejmiku (treść interpelacji wraz z odpowiedzią stanowią zał. nr 3).

2) spowodowanie naprawy drogi wojewódzkiej nr 752 na odcinku od miejscowości Szerzawy do skrzyżowania z drogą Jadowniki Dolne oraz spowodowanie zmiany nawierzchni na moście, na rzece Świślinie w miejscowości Rzepin Kolonia - droga 756, jak również sprawdzenie odpowiedzialności poprzedniego wykonawcy naprawy i osób odpowiedzialnych za odbiór techniczny tych robót, i ewentualne wyciągnięcie konsekwencji względem winnych, gdyż nawierzchnia zaczęła się rozpadać 1 miesiąc po naprawie (treść interpelacji wraz z odpowiedzią stanowią załączniki nr 4).

3) spowodowanie otrzymania przez radnych pamiątkowych medali wybitych z okazji „1000-lecia Świętego Krzyża” w wersji podstawowej. Wyraził przekonanie, że radni w jakiś sposób przyczynili się do uczczenia tego jubileuszu. Ze swojej strony zadeklarował zwrot kosztów za tak cenną pamiątkę jego uczestnictwa. Treść interpelacji na piśmie stanowi załącznik nr 5.

4) spowodowanie naprawy pozapadanych studzienek kanalizacyjnych na drodze wojewódzkiej nr 744 w miejscowości Starachowice na ulicy Radomskiej od skrzyżowania z ulicą Szkolną do przystanku koło starego Szpitala (treść interpelacji stanowi zał. nr 6, odpowiedź na interpelacje zawiera pismo stanowiące załącznik nr 4).

Następnie zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Sejmiku o spowodowanie większego uczestnictwa radnych we wszystkich posiedzeniach, bo zgodnie ze statutem jedynym wytłumaczeniem nieobecności radnego jest branie udziału w innych zadaniach zleconych przez przewodniczącego, ewentualnie przez pana marszałka, natomiast dochodzi do tego, że na komisjach są problemy z kworum. Licząc się z tym, że koledzy radni mogą się obrazić za jego wypowiedź zaapelował, iż jeżeli radni nie czują się na siłach, to albo powinni zrezygnować z diet, albo złożyć już teraz mandaty, jeżeli nie mogą dotrzymać 3 miesięcy, które pozostały do końca kadencji.

**Przewodniczący obrad** odpowiedział na treść interpelacji pana Potrzeszcza. Poinformował, iż ani przewodniczący Sejmiku, ani jego zastępcy nie otrzymali medalu, o którym pan Potrzeszcz był uprzejmy powiedzieć w interpelacjach. Jest bardzo niezręcznie wystąpić do organizatorów uroczystości w tej kwestii.

**Radny Andrzej Bednarski** poinformował, iż zwrócili się do niego mieszkańcy dzielnicy Herby, z prośbą o jak najszybsze położenie w poprzek drogi jezdnej przy ulicy Sowiej „progu zwalniającego”. Uzasadnił, iż ulica Sowia znajduje się przy drodze wylotowej Kielce-Łódź, przy CPN. Była to spokojna i bezpieczna ulica do momentu położenia na niej asfaltu (poprzednio „kocie łby”). W związku z otwarciem w bliskiej odległości na ulicy Wróbla I Urzędu Skarbowego nasilił się ruch samochodowy, z czego część osób kierujących porusza się z nadmierną prędkością. Stanowi to duże zagrożenie dla dzieci uczęszczających do przedszkola przy ulicy Sowiej oraz uczniów Szkoły Podstawowej Nr 5. Zaznaczył, iż przekazanie interpelacji do miasta

Kielce powinno spowodować podjęcie działań w tym zakresie. Treść interpelacji na piśmie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

**Radny Roman Cichoń** poinformował, iż w tym punkcie często zabierał głos w sprawie drogi wojewódzkiej nr 758. Zameldował, iż droga została wyremontowana, dziury załatane, za co podziękował panu marszałkowi i Zarządowi Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Wyraził nadzieję, że te drogi będą przynajmniej przez rok załatane. Nadmienił, iż był tydzień temu 2 czerwca na remontowanej drodze i przyglądał się, jak firma remontowała nawierzchnię. Rano padał deszcz, w godzinach południowych w dziurach była woda, asfalt mimo to ładowano do dziur. Dzisiaj jechał tą drogą, nawierzchnia się trzyma. Podziękował raz jeszcze i uznał interpelację za załatwioną do końca.

**Ad 7.**

Informacja Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami została przyjęta przez Sejmik bez uwag (załącznik nr 8).

**Ad 8.**

Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami została przyjęta przez Sejmik bez uwag (załącznik nr 9).

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Ryszard Nagórny** poinformował, iż z upoważnienia Przewodniczącego Sejmiku, w dniach 8 - 9 czerwca uczestniczył w Forum Przewodniczących Sejmików i Dyrektorów Biur Sejmików Województw RP we Wrocławiu. Z satysfakcją poinformował, iż z tej okazji Forum Przewodniczących Sejmiku przyjęło stanowisko dotyczące znaczenia Sanktuarium Świętokrzyskiego dla historii Polski. Odczytał treść przyjętego dokumentu (załącznik nr 10 do protokołu).

**Ad 8a.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącego komunalizacji części budynku stanowiącego siedzibę Urzędu Marszałkowskiego na rzecz Województwa Świętokrzyskiego (załącznik nr 11).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Marszałkowi Województwa – Franciszkowi Wołodźce**, który skierował do zebranych następujące słowa:  
„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Wojewodo – bo do Pana będzie ta sprawa adresowana w szczególności. Tekst stanowiska tzn. projekt uchwały Sejmiku macie państwo w swoich materiałach. Projekt uchwały

zawiera punkt merytoryczny, że przyjmuje się stanowisko Sejmiku w tej sprawie, w którym to stanowisku jest bardzo precyzyjnie opisana cała sytuacja. Kwestia nabycia tytułu własności do budynku C2 jest przedmiotem działań, tematem, którym już drugą kadencję samorząd województwa się zajmuje, niestety bez sukcesów. Wydawało się nie tak dawno, że sytuacja rozwija się w drugą stronę, niejako że w październiku roku 2005 podpisałem z odpowiednimi przedstawicielami Urzędu Wojewody porozumienie dotyczące granic udziału pomieszczeń w budynku C2. Filozofia podziału całego kompleksu budynków administracyjnych w Kielcach była ustalona dawno. Budynki AB – to jest Urząd Wojewódzki, budynek C1 tj. Starostwo Powiatowe Ziemskie, budynek C2 to Urząd Marszałkowski w Kielcach. Oczywiście realia zostały w tym porozumieniu uwzględnione. Te realia to jest funkcjonowanie Biura Paszportów na 5 piętrze w budynku C2 (i to zostało zapisane). W oparciu o ten stan prawny zostały podjęte działania dla stworzenia warunków do poprawnej pracy w Urzędzie Marszałkowskim. W tej chwili od szeregu miesięcy, od 2 lat przeżywamy coraz większe trudności w realizacji swoich zadań – trudności spowodowane brakiem powierzchni biurowych.

Jeżeli powiem, że na początku w 1990r. Urząd Marszałkowski zatrudniał 90 osób, a dzisiaj jest to ponad 250 - to pokazuje to skalę problemów. Największy problem występuje we wdrażaniu programów unijnych. Urząd Marszałkowski jest instytucją wdrażającą programy nakierowane na sektor małej i średniej przedsiębiorczości, gdyż tam ilość procedur, partnerów, z którymi musi się współpraca odbywać jest bardzo duża. Tu na dzisiaj trzeba zwiększyć zatrudnienie co najmniej o 10 osób, aby przyspieszyć nadrobienie zaległości we wdrażaniu tych spraw. Niestety brak lokalu, powierzchni biurowych jest najistotniejszą przeszkodą, żeby te sprawy rozwiązywać. Wydawało się, że uzgodnienie z panem wojewodą sposobu podziału budynku C2, że deklaracja pana wojewody z początków jego pracy na tej funkcji, iż pierwszą czynnością, jaką wykona będzie uwłaszczenie samorządu na tym budynku, da nam narzędzia do rozwiązania tego problemu. Podjęliśmy tu na tej sali stosowną uchwałę, uruchamiającą nabycie pewnej nieruchomości, która umożliwi rozgęszczenie struktur instytucji samorządu województwa. Ustaliliśmy, że Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Wojewódzki Urząd Pracy przejdą do tej nowej nieruchomości, a na zwolnionych przez nich pomieszczeniach zafunkcjonuje Urząd Marszałkowski. To pozwoli poprawić warunki pracy, tu gdzie są niewystarczające i stworzyć możliwości właściwego funkcjonowania obsługi naszych partnerów, szczególnie w zakresie wdrażania funduszy unijnych. Niestety, sytuacja uległa dramatycznej zmianie. W rozmowach, które wielokrotnie z panem wojewodą prowadziłem, pan wojewoda podniósł kwestie przejęcia przez Urząd Wojewody całego 4 piętra, czyli sytuację mamy w tej chwili taką, że my wykładając 3.600 tys. w tej chwili na zakup nieruchomości i kilkaset tysięcy na modernizację tego obiektu, tak naprawdę rozwiązaliśmy



problemy Urzędu Wojewody. Taki jest stan formalny w tej chwili. W związku z powyższym zwracam się do pana Wojewody z pytaniem:

Panie Wojewodo! Gdzie pańskie słowo? Pan publicznie przyrzekł, że pierwszą pana decyzją będzie komunalizacja budynku C2. Do dzisiaj minęło pół roku, komunalizacja nie ruszyła z miejsca, wszystkie atuty są po pańskiej stronie. Trzeba tylko wystąpić do Urzędu Ministra Administracji z właściwym wnioskiem i później podpisać stosowną decyzję. W mojej opinii, w ciągu miesiąca mogło to być załatwione. Minęło pół roku. Kolejna sprawa z tym związana, czy refleksja – patrząc na to, jaki mamy stan dzisiaj, to tak naprawdę, jesteśmy ograbiani z kwoty ponad 4 mln zł, bo decyzje, które podjęliśmy w oparciu o podpisane porozumienie o zakresie podziału nieruchomości i w oparciu o deklaracje pana wojewody o uwłaszczeniu samorządu województwa spowodowały, że wydaliśmy z naszego budżetu dużą kwotę kilku milionów złotych i w zamian nie mamy nic. Zostaliśmy ograbieni. Ja pozwolę sobie na osobistą refleksję do tej sytuacji, wydaje mi się że składane publicznie deklaracje, obietnice, winny być dotrzymane.

W Polsce dzisiaj potrzeba najbardziej uczciwości, wiarygodności, bez żadnych przymiotników. Pan Wojewoda reprezentuje „Prawo i sprawiedliwość”. Zapytuję – co to za prawo, które pozwala grabić słabszego z jego majątku? Odpowiedź jest oczywista – prawo dżungli, prawo silniejszego. Co to za sprawiedliwość, która pozwala sąsiadowi zabrać jego własność? Sprawiedliwość Kalego – takie są dzisiaj realia, w których się znaleźliśmy.

Jaka szansa, jak wyjść z tej sytuacji? Jedyne szansa, że pan premier Marcinkiewicz i pan minister Dorn dotrzymają swoich deklaracji ze spotkania z Konwentem Marszałków z listopada roku ubiegłego, kiedy mówili o tym, że uznają potrzebę wzmocnienia samorządów, uznają potrzebę rozwoju ich potencjału. Stąd stanowisko, które stanowi załącznik do tej uchwały adresowane jest przede wszystkim do tych osób, oczywiście do parlamentu naszego również. Wnoszę o podjęcie tej uchwały przez Sejmik.”

**Pan Grzegorz Banaś – Wojewoda Świętokrzyski** skierował do zebranych następujące słowa: „Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Rzeczywiście jest tak po części, jak pan marszałek, w tym swoim momentami wydaje mi się za bardzo dramatycznym wystąpieniu, państwu przedstawił. Umówiliśmy się na początku tego roku co do pewnej procedury – komunalizacji uwłaszczenia samorządu na budynku C2, przy czym jak już pan marszałek dotknął zagadnienia, gdzie jest prawo – to prawo dokładnie jest takie: - jeżeli pan marszałek nie cofnął wniosku kasacji z Sądu Najwyższego, (przypomnijmy, że chodziło wtedy o komunalizację z mocy prawa) to w żaden sposób wojewoda nie mógł uruchomić procesu administracyjnego, który byłby uwłaszczeniem na wniosek zainteresowanego, bo pan marszałek nie wystąpił do Urzędu Wojewody z takim wnioskiem, bo wtedy jest znaczna różnica. Wojewoda może skomunalizować, może oddać majątek Skarbu Państwa, ale

wtedy, kiedy nie ma on potrzeb co do tego majątku, a potrzeby Wojewoda ma, chociażby związane z tym, że 28 sierpnia paszporty będą wydawane centralnie w Kielcach. Potrzeba na to około 170 m<sup>2</sup> i dlatego jest mi potrzebne 4 piętro. Dlatego panu Marszałkowi nie raz anonsowałem, że o ile rozmawialiśmy o Urzędzie Marszałkowskim - i tutaj moja deklaracja jest dalej taka sama - to o urzędach afiliowanych przy Urzędzie Marszałkowskim, takiej rozmowy już nie było. Więc sytuacja prawna jest zupełnie inna, niż pan marszałek przedstawił. Natomiast proszę też o pewną ścisłość wypowiedzi mianowicie to, że kupiliście państwo budynek na ulicy Witosa (zresztą od szeroko znanej osoby w Kielcach i nie tylko) - to nie jest przypadek tego roku i nie jest to związane z naszymi wspólnymi rozmowami z panem marszałkiem w tym roku, tylko myślę, że wysoki Sejmik zdecydował o tym znacznie wcześniej, bo chyba w roku poprzednim.

Więc proszę państwa - rozumiem potrzeby samorządu, bo one są i rozumiem też potrzebę pewnego dramatyzowania ze strony pana marszałka, no bo to jest taki czas, ale proszę o to, abyście nie zechcieli ulegać emocjom, byśmy rozmawiali na ten temat - czwarte piętro jest tematem do rozmów, natomiast parter, pierwsze, drugie i trzecie, jestem zgodny z panem marszałkiem – to jest dla samorządu, tylko pamiętajmy o tym, kiedy to będzie możliwe, otóż wtedy, kiedy pan marszałek wystąpi z wnioskiem o uwłaszczenie, bo na razie cały czas dyskutujemy i dopytujemy się o wniosek z mocy prawa, a takiego wniosku nie ma i być nie może, o tym stwierdziły najwyższe organa sądowe w tym kraju. Dziękuję bardzo Państwu za uwagę – tak wygląda sprawa tej komunalizacji z punktu widzenia Urzędu Wojewódzkiego.”

**Przewodniczący obrad** stwierdził:

„Proszę Państwa! Panie Wojewodo! Tylko taka jedna uwaga: chcę poinformować, iż budynek został kupiony nie od osoby znanej, tylko od syndyka”.

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa** zabrał głos ad vocem i stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!  
Wydaje mi się, że w wypowiedzi pana Wojewody jest kilka nieścisłości – jedną znakomicie pan Przewodniczący wychwycił. Tą jedną nieruchomości kupowaliśmy od syndyka i pan Henryk Długosz nie miał z tym nic wspólnego - zarządzał tą nieruchomością, miał ją w posiadaniu syndyk masy upadłościowej. Druga kwestia – urzędy afiliowane, a więc nasze jednostki stanowią integralną część samorządu województwa, tak jak Urząd Marszałkowski i nie wolno tego różnicować. Urząd Pracy, Wojewódzki Zarząd Melioracji, czy Zarząd Dróg, to są części samorządu województwa i to jest podmiot prawny.

I trzecia kwestia – panie Wojewodo, jeżeli potrzebuje pan 170 m<sup>2</sup> na rozbudowę swojej aktywności, zadań, które pan ma zlecone, to informuję Pana, że na ul. Targowej stoją od dwóch lat puste pomieszczenia, które pan ma w zarządzaniu.”

**Pan Wojewoda Grzegorz Banaś** zabrał głos ad vocem i stwierdził:

„Szanowni Państwo!

Mnie się przypominają teraz lata spędzone w samorządzie. To nie jest tylko kwestia paszportów. Pamiętajmy, że w samym budynku A, o którym pan marszałek stwierdził, iż jest Urzędem Wojewody, mamy wiele, bardzo wiele pomieszczeń, które użytkuje marszałek. Ja sobie bardzo cenię sąsiedztwo pana marszałka i chciałbym, aby pan marszałek został moim sąsiadem przez ścianę, ale oprócz tego, że pan marszałek jest moim sąsiadem, to jeszcze w wielu miejscach w Urzędzie, w tym budynku A pracują ludzie, którzy już w tej chwili są pracownikami Urzędu Marszałkowskiego.

Szanowni Państwo!

Krótko już chciałbym powiedzieć – myślę Panie Marszałku i Szanowni Państwo, że na pewno jest to sytuacja konfliktowa – i to trzeba powiedzieć wprost. Natomiast mam nadzieję, że ten konflikt nie będzie rzutował na inne segmenty współpracy, bo myślę, że jest to potrzebne temu województwu.”

**Pan Franciszek Wołodźko - Marszałek Województwa** stwierdził:

„Ostatnia kwestia, którą chciałem poruszyć w komentarzu do wypowiedzi pana Wojewody. Szanowni Państwo! Nie ma żadnego związku i żadnego wpływu sprawa kasacyjna na jakimkolwiek innym poziomie administracyjnym z decyzją administracyjną. To są absolutnie rozdzielne procedury. Natomiast, gdybym w imieniu samorządu wycofał tą sprawę z postępowania sądowego, to my nie mamy już żadnych atutów, a czuje się dosyć niepewnie w tej sytuacji, w której nie mam wpływu na bardzo istotne kwestie związane z funkcjonowaniem Urzędu. Takie są opinie prawne, w których jestem posiadaniu i opowiadanie, że jest inaczej, w mojej opinii nie jest prawdziwe”.

**Przewodniczący obrad** stwierdził:

„Jedna uwaga tylko – jedno zdanie powiem: otóż jestem głęboko przekonany, że zarówno pan Wojewoda ze swoim Urzędem, jak i Urząd Marszałkowski mają za podstawowe zadanie rozwiązać zasadnicze newralgiczne problemy naszego województwa, zgodnie z zasadą pomocniczości, zgodnie z demokratycznym państwem prawa i wyrażam głębokie przekonanie – Panie Wojewodo, Panie Marszałku, że ten problem zostanie rozwiązany pozytywnie dla obojga stron, bo dzisiejsza dyskusja emocjonalna uzmysłowiła nam wiele problemów i sądzę, że nie będzie ping-ponga, tylko będzie konstruktywna dyskusja.”

**Pan Grzegorz Banaś - Wojewoda Świętokrzyski** podziękował za zaproszenie do uczestnictwa w sesji i jednocześnie poinformował o konieczności opuszczenia sali obrad z uwagi na pilne obowiązki służbowe.

**Pan Eugeniusz Cichoń – Wiceprzewodniczący Sejmiku** powiadomił iż Komisja Samorządu Terytorialnego działając w oparciu o § 20 pkt 6 Statutu Województwa tj. kształtowania właściwych relacji pomiędzy administracją rządową i samorządową oraz spraw wynikających ze wspólnoty reprezentowania interesów samorządu, na swoim posiedzeniu w dniu 8 czerwca br. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Opinia Nr 14/06 do projektu uchwały stanowi załącznik nr 11a do protokołu. Następnie skierował do zebranych następujące słowa:

„Pozwólcie Państwo, że jako radny na ten temat wyrażę opinię i swoje refleksje. Tak się złożyło, że w oparciu o ustawę z dnia 5 czerwca 1998r. gospodarzem każdego województwa, reprezentującym wspólnotę samorządową województwa, w tym świętokrzyskiego, jest Sejmik Województwa Świętokrzyskiego, Zarząd Województwa i Marszałek, jako organ wykonawczy. Żeby można było realizować niezmiernie obszerne zadania zapisane w ustawie o samorządzie województwa, a także zadania, które zostały przekazane przez rząd, zadania własne rządu, jako zadania samorządu województwa świętokrzyskiego, trzeba mieć odpowiednie narzędzia, a także środki. Cały czas od 1998 r., od pierwszej sesji czujemy się właściwie na pożyczanym. Na ten temat toczyliśmy już niejednokrotnie rozmowy w układzie Zarząd Województwa i Prezydium Sejmiku. Nie podnosiliśmy tego tematu na forum całego Sejmiku, żeby nie robić awantury. Sądziliśmy, że da się to załatwić. Tymczasem okazuje się, że zmieniają się wojewodowie, a pozostaje patologia administracji. Patologia administracji zwłaszcza administracji państwowej polega na anektowaniu coraz większych obszarów, a także tworzeniu tego, o czym mówił aktor w filmie (nazywał się Piszczyk) o tej statystyce (trochę tutaj trywializuję, ale celowo i specjalnie). Nie jest celem Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego tworzenie atmosfery konfrontacji i sporu między administracją rządową reprezentowaną w województwie przez Wojewodę, a Sejmikiem i Zarządem Województwa. Chcemy po prostu sprawę naprawić i żaden akcent polityczny przez Sejmik Województwa, mam nadzieję, nie jest brany pod uwagę. Po prostu chcemy i żądamy - uważam, że takie stanowisko jest wszystkich radnych, aby temat wreszcie był załatwiony, aby Zarząd i Sejmik Województwa Świętokrzyskiego nie musiały się troszczyć o przestrzenie, ponieważ w tej chwili na tych przestrzeniach, które nam przydzielono, jest w tej chwili wielki tłok, chcemy normalnie pracować i służyć temu województwu tej wspólnotie samorządowej, która swoją wolą podjęła decyzję o tym, że reprezentuje ich w stosunku do ich samych, a także w stosunku do władz państwowych. Stąd też uważam, że stanowisko zaproponowane przez Zarząd jest w pełni słuszne i uzasadnione”.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Powiem tak: pierwszy raz popatrzyłem z boku, jak to faktycznie wygląda, (czasami może w moim wykonaniu) tylko panie Marszałku – przykro, że narzucił pan tutaj takie ramy polityczne z wymienianiem nazw partii - nareszcie pan znalazł wroga. Jak pan wie, nie jestem członkiem PiSu, tylko teraz mam pytanie – gdzie pan był, jak rządziło SLD (też wymienię z nazwy) - cały rząd, większość w Sejmie, Wojewoda, gdzie pan wtedy był, dlaczego pan nie załatwił wtedy, jak miał pan kolegów przy władzy, teraz faktycznie to tak wygląda, jakby pan załatwił sobie pretekst do robienia kampanii wyborczej”.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** – skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja myślę, że ta debata na tym etapie, to ma już w zasadzie charakter ustrojowy. Tu nie chodzi o tego, czy tamtego wojewodę. Ja niestety z przykrością muszę stwierdzić, że jakikolwiek to byłby rząd, a my w tej chwili tego doświadczamy, nie chce się pozbywać swoich uprawnień. Ja myślę, że w ogóle istota samorządności jest w tej chwili zagrożona. Tu nie chodzi o to, myśmy też walczyli, jak kolega mówi z wojewodą z SLD, który nie był łaskaw, ale taka była intencja rządu. I to samo ma miejsce w tej sytuacji. Bardzo żałuję, dobrze że chociaż pan poseł Pacelt jest na sali, bo mam tutaj w zasadzie prośbę do parlamentarzystów - tu chodzi o to, żeby samorzady faktycznie były gospodarzami swojego terenu, a w tej chwili jest kompletne rozchwianie.

Jeżeli Pan Wojewoda wypowiedział do prasy, nie wiem, być może to jest przekłamanie, że jest gospodarzem terenu, to coś tu nie jest tak - to my, samorząd województwa jesteśmy prawowitymi gospodarzami tej Ziemi. Nikt nam tego nie odbierze, bo ustawa o samorządzie województwa o tym stanowi. Niestety i poprzedni rząd i obecny w haśle swym ma „przyjazne Państwo” - co to za państwo, które oddala się od obywatela. Dzisiaj mowa o potrzebnym miejscu na paszporty, a co w powiatach nie ma miejsca na paszporty? Starostwa są rozgoryczone tym, że zabiera się im paszporty po to, żeby centralizować z powrotem tą procedurę w Kielcach. Ja myślę, że tu nie chodzi o to, żeby z powrotem centralizować tego, czy tamtego wojewodę, bo jeśliby wojewoda miał uprawnienia, to dawno by to zrobił, to jest generalna intencja każdego rządu. I my, jako samorządowcy musimy o tym głośno mówić i apelować do naszych kolegów, którzy byli naszymi samorządowcami, żeby tam upominali się na forum sejmowym o należne nam prawa i obowiązki, a w tej chwili mamy taką sytuację, a nie inną, więc bardzo proszę panie Pośle o przekazanie naszych odczuć, że jest w ogóle zagrożona idea samorządności”.

**Radna Lucjana Nowak** zgłosiła wniosek o charakterze formalnym o zamknięcie dyskusji.

**Przewodniczący obrad** poddał wniosek pod głosowanie. Zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Wniosek został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącego komunalizacji części budynku stanowiącego siedzibę Urzędu Marszałkowskiego na rzecz Województwa Świętokrzyskiego wraz ze stanowiskiem Sejmiku. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/454/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik przy 23 głosach „za”, 3 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

#### **Ad. 8b**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie apelu dotyczącego niekorzystnych dla Województwa Świętokrzyskiego działań resortowych ograniczających szanse jego rozwoju w latach 2007-2013 (załącznik nr 13).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźko – Marszałkowi Województwa** który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt uchwały zawiera zapis o przyjęciu apelu, w którym są wyartykułowane najważniejsze na tą chwilę problemy, które wynikają z bieżącego stanu prac przygotowawczych nad wdrożeniem programu pracy unijnej na lata 2007-2013. Stan spraw w tym obszarze na chwilę obecną budzi duże obawy co do możliwości nadrobienia zaległości, czy dystansu do tych rozwiniętych regionów przez województwo świętokrzyskie. Otwarcie przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ponownie kwestii algorytmu podziału środków w ramach operacyjnych programów z pieniędzy, które będą w następnym okresie programowania, jest niepokojące, była bowiem decyzja rządu, że utrzymuje się stały algorytm. Otwarcie tej kwestii powoduje, że stwierdzenie pani minister Gęsickiej, iż opowiada się w imieniu ministerstwa za nowym wariantem III, który przedstawiła budzi obawy, ponieważ jest on najmniej korzystny dla nas. Prawda jest taka, że z trzech algorytmów zaproponowanych przez panią minister – I – to jest ten stary, który był do tej pory, w oparciu o który alokacja na świętokrzyskie wypadała 730 mln euro na następne 7 lat, algorytm II tzw. berliński powoduje, że na woj. świętokrzyskie na wsparcie Programu Regionalnego byłaby kwota 680 mln euro, a więc o 50 mln zł mniej, niż w tym

starym korzystnym dla nas, a III algorytm powoduje, że będziemy mieli 580 mln euro tj. o 150 mln mniej (więcej nawet, niż cała alokacja na te 3 lata, którą w tej chwili wykorzystujemy).

Sytuacja ta jest przedmiotem niepokojów moich osobiście i innych marszałków z tych regionów słabszych, które są zagrożone obniżeniem alokacji środków pomocowych – oczywiście jest to pochodna aktywności, agresji regionów mocniejszych.

Inny obszar, który bardzo wyraźnie wpłynie na bieg spraw, to jest obszar dostępu regionu do pieniędzy na modernizację dróg krajowych. Przede wszystkim miasto Kielce będzie miało największy problem, ale nie tylko miasto. W tej chwili nie bardzo widzę przy tym procesie decyzyjnym i tym podziale, który jest aktualnie diskutowany w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego środków na współfinansowanie modernizacji drogi S7, która dla nas jest krytyczną sprawą. Jeżeli „7” nie będzie zrobiona w przeciągu kilku lat do standardu drogi ekspresowej, to szanse na rozwój są żadne. My możemy zrobić wszystko na drogach powiatowych, wojewódzkich i gminnych, możemy zbudować najwspanialszą infrastrukturę, bez otwarcia komunikacyjnego nic z tego nie będzie, a w tym obszarze jest układ taki, że na drogi sieci TEN-T jest 16 mld euro na następny okres programowania, a na inne drogi krajowe poza siecią TEN-T jest 900 mln euro. Do tej puli może sięgać Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych np. na „7”, ale i na wszystkie inne drogi w kraju. Gorszą sprawą jest jeszcze to, że miasto Kielce nie ma prawa sięgać do tych pieniędzy. Tak to jest powiedziane. Jeżeli miasto Kielce zostanie ze swoimi problemami komunikacyjnymi na drogach krajowych w następnym okresie programowania (wszystkie wyloty z Kielc) i tylko na naszym Programie Regionalnym, to w następnym okresie programowania nie uda nam się wiele zrobić, ani na drogach gminnych, ani powiatowych, ani wojewódzkich, ponieważ trzeba uwzględnić problemy miasta Kielce, naszej lokalnej aglomeracji i nie da się osiągnąć i tu zadowalającego poziomu rozwoju i gdzie indziej. Zatem są to sprawy kluczowe, które powodują, że szanse na rozwiązanie naszych problemów przy tym stanie spraw nie są duże. Ja zwróciłem się do parlamentarzystów (tu widzę pana Posła Pacelta) i również skierowałem list z prośbą o pomoc w tym zakresie, ale wydaje mi się, że jest niesłuchanie ważnym, żeby również Sejmik wypowiedział się w tej materii, bo ta dyskusja trwa. Decyzje się ważą – te decyzje, które będą podjęte, tak naprawdę zadecydują o szansie nadrobienia przez region świętokrzyski i inne słabe regiony dystansu cywilizacyjnego do średniego w kraju bądź nie. Tu jest istota problemu. Jeśli dostaniemy taką alokację, proporcjonalnie na głowę mieszkańca, to nie jesteśmy w stanie nadrobić dystansu do Mazowsza, Śląska, czy Pomorza, a decyzje są w tych życiowo ważnych sprawach w rękach rządu, bo inwestycje na drogach krajowych to są decyzje rządowe. Dla samorządu województwa i samorządu miasta Kielc ważny jest dostęp do środków pomocowych, które pozwolą rozwiązać problemy. To też jest kwestia niesłuchanie ważna. Zatem

zwracam się do Państwa z prośbą o przyjęcie tej uchwały, której załącznikiem jest apel Sejmiku z uzasadnieniem.”

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Ryszardowi Nagórnemu – Wiceprzewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów** – który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 260/06 stanowi załącznik nr 13a do protokołu.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą** – który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 135/06 stanowi załącznik nr 13b do protokołu.

Chwilowo obrady opuścił **Przewodniczący Sejmiku – Stefan Józef Pastuszka** i przewodnictwo obrad objął **Wiceprzewodniczący Sejmiku - Eugeniusz Cichoń**, który wobec braku głosów w dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącego komunalizacji części budynku stanowiącego siedzibę Urzędu Marszałkowskiego na rzecz Województwa Świętokrzyskiego. Zapytał, kto z radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/455/06 ww. sprawie została przez Sejmik podjęta jednomyślnie i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

W tej chwili na salę obrad powrócił **Przewodniczący Sejmiku - Stefan Józef Pastuszka**, który ponownie poprowadził obrady.

#### **Ad 9.**

Radni otrzymali:

- projekt uchwały w sprawie sytuacji na rynku pracy województwa świętokrzyskiego (załącznik nr 15),
- informację o sytuacji na rynku pracy w roku 2005 i realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy oraz uchwały Nr XXXVIII/281/05 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 maja 2005r. (załącznik nr 15a),
- informację o poziomie i strukturze bezrobocia w województwie świętokrzyskim w okresie 4 miesięcy 2006r. (załącznik nr 15b),
- sprawozdanie z realizacji Świętokrzyskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia za rok 2005 (załącznik nr 15c).



**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **członkowi Zarządu - Markowi Gosowi**, który przedstawił informację na temat sytuacji na rynku pracy w województwie świętokrzyskim w roku 2005.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 123/06 stanowi załącznik nr 15d.

W dyskusji głos zabrali:

**Radny Jarosław Potrzeszcz** stwierdził:

„Szanowni Panie i Panowie Radni! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Tak jakoś nie bardzo widzę zainteresowanie bezrobociem wśród nas – nie wiem, może się to już wszystkim przejadło. Tylko ja w tym momencie nie neguję wielkich zasług WUP i tego co czyni dla zmniejszenia bezrobocia, aczkolwiek w naszym województwie bezrobocie jest w dalszym ciągu powyżej 20% i to jest moja osobista refleksja. Pomimo tylu szkoleń i wszystkiego, to bezrobocie mimo wszystko nie spada, może część jest po prostu papierowego, czyli tacy ludzie są zarejestrowani, którzy nigdy nie pracowali, w dalszym ciągu rejestrują się tylko dla świadczeń, natomiast myślę, że moglibyśmy się spodziewać takiej roli WUP, może jakieś niekonwencjonalne rozwiązania, bo te wszystkie konwencjonalne po doświadczeniach tylu lat, nie zdają egzaminu. W dalszym ciągu, jeśli robimy szkolenia, to szkolimy dalej niewolników dla Europy Zachodniej. Myślę, że to pytanie, które zadałem w interpelacjach – dlaczego tak spadła ilość mieszkańców w naszym województwie, to też ma odbicie w tym, że nic nie jesteśmy w stanie wymyślić. Mamy wyspecjalizowane służby, robimy szkolenia, wielkie nakłady dajemy na naukę, i wyszkoleni tak na kursach, jak i ci, którzy pokończyli po parę fakultetów zostawiają Polskę i świętokrzyskie, i wyjeżdżają za chlebem. Tak wyjeżdżali półtora wieku temu za chlebem i kolejne rządy, bez względu na kolory, doprowadziły do tego, że Polak w dalszym ciągu nie może mieszkać w Polsce, bo nie może żyć. W Polsce żyją tylko elity, a dla normalnych ludzi, nawet bez wykształcenia, u nas nie ma zatrudnienia, u nas się dołów nie kopie, u nas się nic nie robi, bo nie ma co robić, bo po co robić? Na Zachodzie ludzie bez wykształcenia, po zawodówce, pracują i utrzymują swoje rodziny. Także ja od WUP oczekiwałbym jakichś pomysłów i rozwiązań niekonwencjonalnych. Szanuję to, co zostało zrobione, ale uważam, że efekt tego jest w rzeczywistości bardzo mizerny”.

**Radny Tadeusz Kowalczyk** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Problem, o którym mówimy, jest problemem tak bardzo złożonym, że wiele państw nie takich jak nasze, nie mówią o województwach, nie takich jak nasze,

nie mogły sobie szybko z nim dać rady. Mimo wszystko rzeczywiście kol. Jarosław zabierając głos powiedział o tym, iż dla wszystkich nas, jak gdyby stało się to takim chlebem codziennym, nie możemy nad tym dyskutować, bo opadają ręce. Oczywiście ja sam pewnie za dużo mądrych słów nie powiem, ale pewne zdanie refleksji trzeba by rzec.

Drodzy Państwo! To jest problem bardzo złożony. W naszym województwie – przecież nie trzeba tego nikomu tłumaczyć, skąd się wzięło bezrobocie - z tego, że padło wiele zakładów, które kiedyś były w kieleckim, a teraz są w świętokrzyskim. Dlaczego tak się stało? Dlatego, bo to były zakłady umiejscowione w centrum, które robiły określoną produkcję na określone cele, a tych celów teraz nie ma. To nie jest nasza wina, tylko dziwię się, patrząc jako mieszkaniec tego województwa, obserwując je tyle lat, ile żyję (no pomijając te pierwsze lata, kiedy się nie umiało patrzeć ze względu na wiek, w jakiś sposób trzeźwy czy obiektywny na to, co nas otacza). Ale należałoby się zapytać, czy ci „bez względu na kolor”, co decydują o losach tego kraju, to tego nie wiedzą co było w tym województwie parę lat do tyłu? Co myśmy mieli do gadania, że tu były wszystkie zakłady (wiemy, jak które zakłady produkowały). I teraz nie mamy „7”, zabiera nam się środki (godzinę wcześniej, żeśmy podejmowali uchwałę o tym, iż ubolewamy nad tym, że już nam zmieniono alokację środków jako tych tak samo biednych, jak ci na Wschodzie). Nie ma już naszych parlamentarzystów. Pan marszałek powiedział, że mówi im o tym. Tu jest pies pogrzebany, jeśli chodzi o bezrobocie. Nie będzie szybkiej „7” - będziemy w stagnacji, jako województwo. Nie będzie innych lotnisk. Nikt do nas nie przyjdzie. Od czego są grabieżcze ruchy krakowskiego, warszawskiego województwa i tam bezrobocie spada szybciej, niż w naszym regionie, bo to są ogromne aglomeracje ludzi, a więc i firm, i wytwórców itd. Stąd ja widzę ten ważny problem w tym punkcie również umieszczony i w wielkim związku z punktami, które omawialiśmy dzisiaj i które będziemy jeszcze omawiać. I tu trzeba coś zrobić. WUP mimo swych wszystkich wysiłków, które czyni w sposób bardzo profesjonalny, tego nie robi sam, bo zależy to od decydentów. Próbował ruszyć ten problemem (drodzy Państwo – nie chce tu być żadnym mentorem) minister Bączkowski – zapracował się na śmierć. Coś pewnie po tym zostało. Nie chcę już poruszać, jako nauczyciel szkolnictwa zawodowego, problemu kształcenia na różnych poziomach. Czasem studiując materiały do sesji nie mogę sobie pewnych rzeczy jako stary praktyk skojarzyć, że patrzę w prasę – poszukuje się takich, czy innych zawodów – wielki bum na tych, co ogólnie się kształcą - utraciło się całkowicie szkolnictwo zawodowe – całkiem dobre szkolnictwo. Sukcesy na rynku pracy – nie tylko w tej od kopania dołów – kol. Jarku i innych też, a w tej hydraulice itd. .... łącznie z tymi bezrobotnikami, mechanikami, których tu niby ze statystyk wynika bardzo dużo. Ale czegoś tu brakuje – pokierowania tym wszystkim, prowadzenia określonej polityki – to jest to. Trudno tu mówić o tych sprawach przyziemnych, że ktoś pracując ciężko zarabia, a rejestruje się, że jest bezrobotny – w różnych zawodach – wcale nie

od kopania dołów, w różnych wyrafinowanych zawodach – co nie ma takich? Są - murarze, tynkarze i inni specjaliści - na swój sposób rejestrują się i są bezrobotnymi, a pracują. Też by się trzeba tym jakoś zająć, bo słyszy się różne rzeczy, no ale jakoś jest. Emeryci pracują na 2, czy na 3 etaty, młodszy nie mają pracy, to są problemy przykre, od których skóra cierpnie jak się mówi, ale one jednych nurtują, u drugich wyzwalają jakieś inicjatywy, innych jeszcze złością, to jest wiele złożonych problemów. Nie ulega wątpliwości, że podstawowym czynnikiem, który rozwiąże wątpliwości jest rozwój, wszelaki rozwój, w poszczególnych gałęziach gospodarki regionu, czy gospodarki narodowej. Na tym wszystkim nam wszystkim powinno zależeć, ale żeby to było możliwe, trzeba wspierać wszelkie inicjatywy gospodarcze, mikro czy makrostrukturalne, mniejsze, czy większe, ale czasem dostajemy po łapach całkiem niesłusznie, tak jak to było wcześniej mówione. I tu my, jako radni, czy nasi przedstawiciele wykonawczy mało zrobią, bo z góry ucina ich się po łapach. Pytam się dlaczego, z tego co wiem, przepisy unijne mówią całkiem co innego. Powinno być wyrównywanie do jakiegoś poziomu najbiedniejszych – nam się poprawiły algorytmy. Gdzie są nasi ludzie – ci co powinni być tam, gdzie powinni i nie pozwolić na to (z tej trybuny 5 lat temu też mówiłem, inna była opcja, jak teraz). Dlaczego z Warszawy widzi się, że z Krakowa to jest najbliżej przez Częstochowę, nie przez Kielce? Wtedy już E7 była utracana. Ja nie chce mówić i o innych drogach.

Panie Marszałku! Chcę powiedzieć i korzystając tutaj z tych wszystkich dóbr, z tego, że mogłem wyjść, bo pan prof. mi pozwolił, ja nadal przypominam o tym, że jak będzie tylko zależeć naprawianie dziur od ilości interpelacji, to ja mogę składać po 20 na każdej sesji.

Ale ja proszę i pukam do rozsądku wszystkich decydentów. Mówię nadal – na południu województwa też jest bezrobocie i tam też mamy z dziurami drogi i dotąd nic się tam nie robi. Jechałem dzisiaj półtorej godziny o dziury na drogach wojewódzkich. Przepraszam za niemiły akcent, którym kończę w tym poważnym punkcie, ale chciałem też tą swoją refleksję przedstawić, chociaż wiem, że jest to sprawa bardzo trudna, ale nie wolno załamywać rąk. Trzeba tu w tym kierunku bezrobocia iść pełnym frontem, ale wszyscy.”

**Przewodniczący obrad** podziękował za merytoryczny, wręcz dramatyczny głos pana radnego. Następnie skierował do zebranych następujące słowa:

„Problem jest rzeczywiście bardzo trudny, ale czasami wydaje się, że ze zbyt krótkiej perspektywy przestrzennej i geopolitycznej go oceniamy. Pan radny Tadeusz Kowalczyk był uprzejmy przypomnieć pewną tendencję, która była w Unii Europejskiej, że jej celem jest wyrównywanie szans w zakresie dysproporcji między regionami, państwami. Niestety w ramach procesów globalizacyjnych pogłębia się zjawisko petryfikacji regionów biednych. Tytułem egzemplifikacji możemy mówić: rejony północne, południowe, byłe - NRD, RFN, Francja itp. Coraz silniejsze są akcenty, że regiony bogate buntują się

i państwa bogate nie chcą dopłacać. Po drugie mamy ogromny kryzys pracy wynikający z tego, że wielkie konsorcja międzynarodowe (głównie amerykańskie) powodują – jest to tendencja światowa – obniżenie wartości ludzkiej pracy. My tu wcale nie jesteśmy elitą w rozumieniu szerszym. Średnio nasze zarobki w skali Polski, Europy, a nawet świata rozwiniętego maleją 5 do 10%, a dochody tych, którzy posiadają znaczny kapitał, wzrastają od 50 do 60 % i tu jest problem. Globalizacja ma negatywne skutki i tu winniśmy się uwrażliwiać. Nie zgadzam się z postulatem kolegi Jarosława Potrzeszcza, że Wojewódzki Urząd Pracy powinien wymyślić coś inspirującego, ale w świetle przepisów obowiązujących, to pan dyr. Lato mógłby powiedzieć – nie ma takiej możliwości prawnej, bo są z góry bardzo ściśle określone procedury, które wręcz ubezwłasnowolniają WUP w zakresie elastycznego reagowania na bardzo trudne problemy.”

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tym razem jako radny – kilka osobistych refleksji. Wydaje mi się, że diagnoza, którą kol. Tadeusz Kowalczyk przedstawił jest absolutnie słuszna. Edukacja - 700 tys. miasto Wrocław nie ma żadnego technikum. Kończyłem Technikum Energetyczne. Było ich kilkanaście na bardzo wysokim poziomie. Uważam, że kończyłem bardzo dobrą szkołę średnią.

Chce się odnieść do tego, co my, jako samorząd województwa możemy zrobić. Żadne działania, które będzie prowadził Urząd Pracy z takimi narzędziami, jakie ma do dyspozycji nie przyniosły istotnej poprawy. Te działania można prowadzić lepiej lub gorzej i w mojej opinii dość dobrze są prowadzone u nas w regionie, natomiast rozwiązanie problemu bezrobocia, to jest kwestia aktywności gospodarczej. My mamy czasem wpływ pośredni lub bezpośredni na tworzenie warunków do aktywności gospodarczej i to tylko w pewnym zakresie (tak naprawdę oprzyrządowanie prawne). Polska jest jednym z najbardziej zbiurokratyzowanych państw w Europie, jeśli chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej.

System podatkowy – długo by o tym mówić. Dużo się o tym mówi, pisze.

My na to wpływu nie mamy. Na co my mamy wpływ, jako samorząd województwa? Na rozwój infrastruktury. Oczywiście to nie jest prawda, że infrastruktura tworzy miejsca pracy, ale tam, gdzie nie ma infrastruktury – nie ma dobrej działalności gospodarczej, nie ma skutecznego spadku bezrobocia. Na to mamy wpływ i w przypadkach planistycznych i tych działaniach bezpośrednich na poziomie infrastruktury, którą zarządzamy mamy wpływ i staramy się to robić. W mojej opinii, jeżeli się uda uzyskać w najbliższych kilku latach tą drogę E7 w standardzie drogi ekspresowej i w niedługi czas później S74, to jesteśmy na prostej – będzie u nas następował rozwój (plus społeczeństwo informacyjne). Ten problem informatyzacji województwa i dostępu do internetu w każdej wsi – to jest niesłychanie ważne, bo u nas jest

taki stopień urbanizacji, że mamy ponad połowę ludności na obszarach wiejskich. Te dwie rzeczy - otwarcie komunikacyjne i informatyzacja – na to pierwsze niestety mamy wpływ pośredni – żaden właściwy, bo to są i linia kolejowa nr 8 Kraków – Kielce - Warszawa, i droga S 7, S 74 - to są inwestycje rządowe potrzebne. My staramy się zrealizować ten drugi obszar - informatyzacja – mamy na to wpływ i mam nadzieję, że go w perspektywie najbliższych kilku lat zrealizujemy. Resztę infrastruktury samorzady różnych szczebli budują i te sieci drogowe, kanalizacyjne, wodociągowe będą tworzone. Także jest szansa. Nasze bezrobocie ma różny wymiar. W gminie Łubnice była potrzeba zorganizowania robót publicznych, żeby oczyścić rów w związku z wiosenną powodzią – okazało się, że był problem ze znalezieniem 6 bezrobotnych w gminie Łubnice, którzy chcieliby popracować, pomimo że stopa bezrobocia jest rzeczywiście duża. Ona spada, ale nie w taki sposób, aby było to satysfakcjonujące.

Na koniec taka refleksja, taki żal - dzisiaj usłyszałem informację, że 2 mln Polaków wyjechało z Polski na saksy. W tej liczbie jest znaczna część tych, którzy są zarejestrowani jako bezrobotni, ale oni nie wyjechali dlatego, że chcieli, tylko musieli za chlebem. Cały system funkcjonowania państwa w tym zakresie nie jest satysfakcjonujący. To budzi mój sprzeciw, że kształcimy ludzi, kładziemy nacisk jako społeczeństwo na kształcenie na poziomie wyższym lekarzy, prawników, inżynierów, a oni swoją pracą rozwijają inne społeczeństwa nie nasze, i to powinno być najważniejszą sprawą w obszarze bezrobocia, którą rząd winien realizować. Czemu rząd? Bo wszystkie nici w tym zakresie działań społecznych ma w ręku rząd, nawet te fundusze unijne, rozwój zasobów ludzkich, to jest program sektorowy – centralnie zarządzany przez stosowne ministerstwo. My jesteśmy tylko uczestnikiem w pewnym fragmencie. Tak jest, więc tutaj taki komentarz do wypowiedzi radnego – te narzędzia są scentralizowane. Minister je trzyma i my tutaj mamy do zrobienia tylko w pewnych fragmentach określone zadania i staramy się je robić jak najlepiej”.

### **Radny Andrzej Bednarski stwierdził:**

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Koledzy i Koleżanki Radni!  
Dyskusja dzisiejsza jest może taka nieprecyzyjna, ponieważ przenikają się tutaj takie dwa tematy: jeden temat ogólny, drugi temat WUP. Przydało by się rozdzielić te dwa zagadnienia. Ogólna sytuacja na rynku pracy jest zupełnie inna niż działalność WUP. Przecież wiadomo jest, że WUP musi działać według określonych przepisów, nie może prowadzić działalności inwestycyjnej, która jest najważniejszą podstawą do uzyskiwania miejsc pracy. Możemy jedynie oceniać sprawność działania i tego typu rzeczy, do których chyba trudno jest mieć jakieś zastrzeżenia. Natomiast ogólna sytuacja, jeśli chodzi o rynek pracy to wiemy, że jest troszkę inna, niż się oficjalnie mówi. Ja chciałem tylko kilka zdań przypomnieć, aby sytuacja nie była tak jednostronnie przekazana. Pamiętajmy - początek lat 80. Niewidzialna ręka rynku - wszyscy się zachłysłi

– środki masowego przekazu, prominentni przedstawiciele. Niewidzialna ręka rynku wszystko załatwi. Okazało się, że w ten sposób zniknęły wszystkie zakłady, co większe zostały sprzedane lub rozgrabione – na ten temat można by wiele, wiele mówić. Ogromną zasługę miał w tym oczywiście pan Balcerowicz, o tym doskonale wszyscy wiemy, te słynne popiwki, zadłużenie zakładów pracy, aby nie można było osiągnąć normalnych parametrów. To wszystko należałoby przypomnieć – taka była sytuacja, a jak jest jeszcze dzisiaj, niedawno nie wiem precyzyjnie jak to było, ponieważ wychodziłem dzisiaj rano i jednym uchem usłyszałem atak mediów na pana prezesa Kaczyńskiego. Ja też nie jestem członkiem PiS, tylko chodzi o zdrowy rozsądek - za to, że miał podobno czelność wystąpić do dwóch ministrów z żądaniem, aby ratowano zakład (chyba chodziło o fabrykę produkującą pociągi), gdzie na skutek jego interwencji fabryka dostała kilka parowozów do remontu i zostanie uratowana. I za to zamiast mu postawić maleńki pomnik na początku, to wszystkie gazety na czele z „Gazetą Wyborczą” nie zostawiły na nim suchej nitki. Komentarze były bardzo śmieszne, urągliwe itd. A teraz my dyskutujemy, że nie ma pracy, gdzie są przyczyny? Przyczyny są takie, że prasa nie jest nasza, że rządy są słabe, że jest wieczna wojna między rządem a opozycją, że nie ma żadnego działania. Tutaj też - gdy mówimy o lotnisku, to się sporo ludzi śmieje, no to wymyślcie panowie coś, co by dało te miejsca pracy. Musi być inwestycja, a żeby była inwestycja muszą być pieniądze, musi być zgoda między prezydentem miasta, samorządem województwa, żeby te pieniądze do kupy złożyć. Przecież chodzi o ludzi. Większość z nas nie ma żadnych kłopotów materialnych od dawna i nie będzie ich miała. Ale ci biedni ludzie co mają zrobić? To jest kompletny wstyd. Jeżeli chodzi o WUP – do czego się można przyczepić – robią co mogą, co im nakazano. Należałoby to kiedyś rozdzielić, bo te dwie rzeczy nie mają się zupełnie do siebie, nie mają wpływu na obniżenie podatków, ani obniżenie składek zusowskich, ani na procent kredytów, a od tego zależy rozwój gospodarczy.”

**Radny Józef Bąk** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Marszałku ja zadam tylko dwa pytania. Moja żona jest w Stanach i właściwie powiem krótko – tam starego samochodu Stany Zjednoczone nie kupują, tak jak u nas masa rupieci jest sprowadzana do kraju - tu jest sęk i tutaj faktycznie, ile bezrobocia możemy zlikwidować przez produkcję naszych samochodów – to jest jedna sprawa.

Druga sprawa - mój brat pracuje w Islandii (mały 300 tys. kraj), tam budują największą tamę, największą hutę aluminium i jakoś te środki pieniężne mają.

A u nas kraj 40 mln i nie ma środków – tu jest właśnie problem, nie wiem, ja nie mogę się z tym zgodzić, gdzie te pieniądze diabli wzięli. Nie wiem, dla urzędników chyba, masa tych urzędników, bo chyba faktycznie 400 tys. urzędników w Polsce pracuje, samorządy gminne – możemy to obliczyć – 360 tys. (wszystko to było chyba dokładnie podawane). To jest masa ludzi, która nie

bierze udziału w produkcji, doszło u nas do tego – jeden pracujący – jeden niepracujący, skąd będzie państwo bogate – nigdy nie będzie bogate.”

Wobec braku głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie sytuacji na rynku pracy województwa świętokrzyskiego, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/456/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy jednym głosie wstrzymującym (załącznik nr 16 do protokołu).

#### **Ad 10.**

Radni otrzymali projekty uchwał w sprawie:

- trybu prac nad projektem uchwały budżetowej województwa (załącznik nr 17)
- zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze (załącznik nr 18).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Marszałkowi Województwa Franciszkowi Wołodźko**, który wyjaśnił, ich uchwały mają charakter formalny i są pochodną konieczności dostosowania naszej procedury do wymogów ustawy o finansach publicznych. Projekt budżetu zarząd województwa musi przedstawić do 5 listopada a nie do 15 listopada. Ponadto uchwały mają związek z sytuacją, jaka powstała w związku z korzystaniem przez samorząd województwa ze środków na prefinansowanie projektów unijnych. Pojawiły się w różnych pozycjach przychody, które nie są dochodami budżetu, a są istotnym elementem realizacji naszych zadań. Wniósł o przyjęcie uchwał przez Sejmik.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję Opinie Nr 242/06 i Nr 243/06 stanowią załączniki nr 19 i 20 do protokołu.

Wobec braku głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał projekty uchwały pod głosowanie.

Zapytał, kto z radnych opowiada się z podjęciem uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze? Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/457/06 ww. sprawie została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**Przewodniczący obrad** zapytał, kto z radnych opowiada się z podjęciem uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej województwa? Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/458/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłównie i stanowi załącznik nr 22.

**Przewodniczący obrad** ogłosił 30 minutową przerwę i zapowiedział, iż w czasie przerwy odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów.

Po przerwie obrady poprowadził **wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń**.

Na wniosek **Jerzego Staszcyka - Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego przewodniczący obrad** dokonał zmian w kolejności rozpatrywania następnych punktów porządku obrad sesji.

#### **Ad 19.**

Radni otrzymali informacji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Kielcach na temat „Stanu sanitarnego województwa świętokrzyskiego w 2005 r. (załącznik nr 23).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Jerzemu Staszcykowi Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu w Kielcach**, który przedstawił szczegółową informację na temat „Stanu sanitarnego województwa świętokrzyskiego na 2005 r.” (wystąpienie na piśmie stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Marianowi Budzioszowi**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu „Informacji” przez Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny oraz Komisję Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Wspólne stanowisko Komisji w tej sprawie stanowi załącznik 25.

W dyskusji głos zabrała **radna Lucjana Elżbieta Nowak**, która skierowała do zebranych następujące słowa:

„Z uwagą zapoznałam się z dokumentem „Stan sanitarny województwa świętokrzyskiego” oraz wysłuchałam szczegółowych wyjaśnień dyrektora. Odnoszę się z uznaniem dla pracy tej instytucji, ale mam pytanie. Piwiarnie, które powstają jak grzyby po deszczu, są również zakładami zbiorowej konsumpcji, więc podlegają PIS, a odnosi się wrażenie, że tworzenie ich i funkcjonowanie nie napotyka na żadne wymagania i ograniczenia. Mam tu na uwadze sanitariaty, które wydają się niezbędne w takim miejscu, ale wyjątkami



są piwiarnie wyposażone w w-c. Sądzę, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej poprawi sytuację w tym temacie. Czy mam rację. Jaki jest stan dzisiejszy i prognozy na przyszłość w tym zakresie?

**Pan Jerzy Staszczuk – wyjaśnił:**

„Panie Przewodniczący! Szanowna Pani!

Z piwiarniami jest tak: przepis mówi, iż „musi być dostępny w-c publiczny w odległości nie większej jak 70 m”. PIS wydaje opinię sanitarną, natomiast pozwolenie na uruchomienie piwiarni wydaje samorząd terytorialny. Mam świadomość problemu – mieliśmy bardzo dużo nacisków na uruchomienie piwiarni na ul. Sienkiewicza w Kielcach. Jeżeli piwiarnia jest zlokalizowana przy jakimś lokalu – nie ma najmniejszego problemu, bo ten lokal udostępnia swoją toaletę. Te wszystkie opinie, które były przez nas wydane (mówimy o opiniach pozytywnych) – te miejsca spełniały ten wymóg – był dostęp, była jakaś umowa spisana z jakimś innym lokalem, natomiast przypuszczam, że mogą być takie sytuacje, że mimo naszej negatywnej opinii, samorząd wydał taką zgodę. Natomiast mając świadomość tego stanu rzeczy – my te piwiarnie kontrolujemy i właściciel tej piwiarni musi wskazać miejsce, gdzie jest toaleta, także nie dzieje się to bez naszej zgody i wiedzy, natomiast mówię cały czas, że jest ten wymóg – 70 m (toaleta nie musi być w piwiarni – musimy mieć tego świadomość).”

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja też z uwagą przeczytałem to opracowanie „Stan sanitarny woj. świętokrzyskiego” i jest tutaj rozdział: choroby zakaźne. Nie wiem dlaczego, może to nie jest rola Sanepidu, ale chodzi mi o gruźlicę, która w naszym woj. też występuje i też jest chorobą zakaźną. Natomiast odpowiedzialnym za te sprawy polecam opracowanie, bo faktycznie jest bardzo ciekawe i tutaj w chorobach - nareszcie w czymś „przodujemy”. Jak zwykle uważam to za żalosalne i nie zgadzam się z tym, co pan dyrektor nam powiedział ostatnio na Komisji, że może inne rejony fałszują dane, bo myślę, że to nie na tym polega. Myślę, że taka jest sytuacja rzeczywista i jeśli ktoś będzie zainteresowany, to popatrzcie na liczby zachorowalności - świętokrzyskie i średnia krajowa. Myślę, że daje to bardzo dużo do myślenia. Ja uważam, że jest to zrobione bardzo rzetelnie, skoro pan dyrektor zarzucał innym, że nie wszystko podają myślę, że jeżeli u nas jest to zrobione rzetelnie, to odpowiednie służby powinny się tym zainteresować.”

**Pan Jerzy Staszczuk stwierdził:**

„Mówiąc o nierzetelności innych województw – myśmy to udowodnili na takim posiedzeniu zespołu, ale nie dotyczy to na pewno gruźlicy. Dotyczy to chorych, które nie trafiają do szpitali, bo z gruźlicą wcześniej, czy później

pacjent trafi do szpitali i my te przypadki wcześniej, czy później wyłapujemy. Natomiast my się zawsze dochodzimy z Polską nt. glistnicy, owsicy, świerzbu i też my tam wyprzedzamy wielokrotnie inne województwa. Nasze województwo jest województwem ładnym do objęcia, do statystyki, można powiedzieć modelowym. Między innymi ja widzę, jak funkcjonują służby sanitarne w naszym województwie, i w województwie gdzie jest około 30 powiatów. Jest to zupełnie inna płaszczyzna. Ale wracając do gruźlicy – to są głównie ludzie z bardzo biednych rodzin. Są to bardzo często ludzie z marginesu społecznego, którzy wracają. W tej chwili w ramach walki z gruźlicą (bo ten rok 2006-2007 będzie rokiem walki z gruźlicą) mamy podpisane stosowne porozumienia między nami, a Inspekcją Weterynaryjną. Proszę sobie wyobrazić, że my, jako Inspekcja Sanitarna każdy przypadek stwierdzonej gruźlicy zgłaszamy do weterynarii, która od razu sprawdza, co tam się dzieje ze zwierzętami (do tej pory nie było tego typu współdziałania). 2 tygodnie temu podpisałem porozumienie z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w celu wzajemnej wymiany tego typu informacji (co wydawało się nie możliwe) – to nam pomoże z tą gruźlicą walczyć, bo to nie jest tylko problem naszego województwa, jest to problem ogólnopolski. Rzeczywiście ta gruźlica wróciła, przy czym – wycofano się ze szczepień przeciwko gruźlicy. Od tego roku szczepi się tylko po to, żeby dzieci nie zachorowały na gruźlicze zapalenie opon mózgowych. Natomiast cały świat się wycofał ze szczepień przeciwko gruźlicy, ponieważ szczepienia są bardzo mało skuteczne. Natomiast jest to kwestia dostatku w społeczeństwie. Niestety społeczeństwa ubogie chorują na gruźlicę. I to widać u nas. Bezrobocie skutkuje wzrostem zachorowań. Dużo ludzi popada w alkoholizm – my wiemy, jaki jest społeczny przekrój tych przypadków, które nie są leczone.”

Wobec braku głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia informacji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego województwa, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/459/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 26.

#### **Ad 11.**

Radni otrzymali projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006 rok (załączniki od nr 27 do nr 32).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Franciszkowi Wołodźce-Marszałkowi Województwa**, który omówił siedem projektów uchwał. Wyjaśnił:

1. uchwała dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 10.952 zł., pochodzącą z dotacji celowej udzielonej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań: Wojewódzki konkurs plastyczny pn.: "Środowisko a odpady", III Konferencja Środowiskowa pt.: „Prawne i techniczne aspekty gospodarki odpadami”.

2. uchwała dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 3.000.000 zł., pochodzącą z rezerwy subwencji ogólnej z przeznaczeniem na modernizację drogi Starachowice – Stopnica,

3. uchwała dotyczy zwiększenia planu dochodów i rozchodów o kwotę 926.238,78 zł., stanowiącą środki z budżetu Unii Europejskiej na zwrot pożyczki udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego na prefinansowanie Działań w ramach ZPORR,

4. uchwała dotyczy zmian w planie wydatków budżetu województwa polegających na przesunięciu między paragrafami w ramach działu i rozdziału na kwotę 2.940 zł., z przeznaczeniem na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla nauczycieli, którzy pracowali w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Sandomierzu do miesiąca września 2005r.,

5. uchwała dotyczy podziału wolnych środków z lat ubiegłych z przeznaczeniem na pokrycie:

|  |                 |
|--|-----------------|
| - zwiększenia planu wydatków                                 | 11.472.232 zł., |
| - wydatków ujętych w uchwale budżetowej na 2006r.            | 1.888.100 zł.,  |
| - spłaty kredytu przypadającego na rok 2006                  | 4.525.000 zł.,  |
| - spłaty przypadającego na 2007 rok kredytu długoterminowego | 21.277.732 zł., |
| 3.392.400 zł., na łączną kwotę                               |                 |

Uchwała zwiększa wydatki na różnego rodzaju zadania, a źródłem pokrycia jest nadwyżka budżetowa z roku ubiegłego.

Podkreślił, iż w wykazie wydatków i rozchodów budżetu województwa na rok 2006 jest spłata kredytu przypadającego na rok 2006, który był zaciągnięty 4 lata temu. Tym samym w miesiącu czerwcu zostanie spłacony kredyt i województwo świętokrzyskie będzie miało spłacony kredyt na koniec II kadencji.

Kolejna kwestia, na którą chce zwrócić uwagę to jest w poz. 1.172 tys. zł na oświatę wychowanie, więc jest to załatwienie dziury, jaka powstała po obniżeniu subwencji przez Ministra Finansów. Dołożenie tej kwoty powinno wystarczyć na funkcjonowanie naszych palcówek do końca roku.

Kwotę 6,5 mln zł przewiduje się na ochronę zdrowia, z tego 5 mln na wkład własny – inwestycje w Onkologii- PET (rząd obiecuje 25 mln zł pod warunkiem, iż województwo wniesie 5 mln zł w postaci decyzji), 1,5 mln zł

przewiduje się na inne inwestycje w naszych szpitalach (zakupy sprzętu medycznego, modernizację szpitali oraz kotłowni w ŚCO).

6. - I wersja uchwały dotyczyła środków, które przechodzą przez nasz budżet jako refundacja zaciągniętych wcześniej kredytów tj. zwiększenia planu wydatków o kwotę 440.000 zł., pochodzącą z wolnych środków z lat ubiegłych, z przeznaczeniem na objęcie przez samorząd województwa dodatkowych udziałów w spółkach z o.o.:

- „Lotnisko Kielce” z siedzibą w Masłowie na kwotę 240.000 zł.,
- Świętokrzyskim Centrum Innowacji i Transferu Technologii w Kielcach na kwotę 200.000 zł.,

W wyniku autopoprawki Zarządu uchwała dotyczy zwiększenia planu wydatków budżetu województwa na 2006r. na kwotę 1. 940 tys. zł. Dwie kwestie omówione we wcześniejszej wersji uchwały pozostały. Doszedł jeden punkt - 1,5 mln zł na nasz wkład własny w realizację Świętokrzyskiego Centrum Technologicznego – Park Technologiczny, a przede wszystkim Inkubator Przedsiębiorczości - program, który szykowany jest i ma powstać na drugi okres programowania wspólnie z powiatem ziemskim kieleckim w Chęcinach. ŚCIITT jest tutaj liderem konsorcjum. Pojawiła się szansa, żeby ten projekt wprowadzić do realizacji teraz, właśnie w ramach sektorowego programu wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw (do 19–ego musi być złożony wniosek w Ministerstwie). Ta decyzja jest potrzebna, te pieniądze, nawet jeżeli projekt zostanie przyjęty i tak w tym roku nie zostaną przyjęte, ale żeby projekt był kompletny musi być wskazane finansowanie. Na Komisji Budżetu zostało to wyjaśnione, że może być taka potrzeba”. Wniósł o podjęcie uchwał.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję. Opinie od Nr 244/06 do Nr 248/06, Nr 250/06, Nr 261/06 stanowią załączniki nr 33 a, b, c, d, e, f, g do protokołu obrad sesji.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **radnemu Jarosławowi Potrzeszczowi**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chodzi mi o uchwałę dotyczącą zwiększenia planu wydatków budżetu województwa na 2006 r. o kwotę 11.472.232 zł. Mam pytanie do pana marszałka. Jest tutaj zaplanowane wniesienie udziałów do spółki „Chłodnie Kielce” S.A. Nie wiem, czy to jest w dalszym ciągu aktualne, bo obito mi się coś nieoficjalnie, że ktoś inny się tym już zajmował, że samorząd województwa ma od tego odstępować, więc chciałbym uzyskać potwierdzenie lub zaprzeczenie.

Drugi punkt jest tutaj – podwyżki dla absolwentów najmniej zarabiających – szczególnie absolwentów realizujących zadania finansowane z funduszy strukturalnych wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne oraz funduszy pracy zatrudnionych w WUP.

Mam pytanie do pana marszałka, ponieważ na Komisji Strategii Rozwoju Województwa 1,5 miesiąca temu stawialiśmy wniosek o zrobienie ścieżki kariery zawodowej dla naszych pracowników z jednoczesnym zabezpieczeniem pieniędzy na podwyżki – mam pytanie - dlaczego akurat w Urzędzie Pracy pieniądze się znalazły, a dlaczego dla pozostałych się nie znalazły i kiedy pan marszałek zamierza wreszcie dokończyć, bo pan marszałek mówi, że już, a pracownicy mówią, że od 3 lat jest „już” w wykonaniu pana marszałka, a efektów nie ma żadnych”.

**Pan Franciszek Wołodźko** wyjaśnił:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W odniesieniu do „Chłodni Kieleckich obowiązuje ustalenie, które tu na tej sali zapadło, decyzja o włączeniu się finansowym samorządu województwa będzie poprzedzona opinią 3 komisji branżowych i na tą chwilę takiego ciągu opinii pozytywnych nie ma, natomiast żebyśmy jako zarząd byli gotowi do ewentualnej aktywności, to musimy mieć zabezpieczone środki finansowe.

My ich nie uruchomimy, jeżeli nie będzie wyrażona ta decyzja (ten warunek pozytywnych opinii), natomiast zwróciliśmy się jako zarząd do „Chłodni” o przedstawienie aktualnego biznes planu tego przedsięwzięcia i ponieważ go nie ma, nie mógł być dyskutowany na komisjach. Te pieniądze, jeżeli nie wejdziemy do spółki, zostaną na nadwyżce budżetowej, albo w którymś momencie decyzją Sejmiku zostaną przesunięte gdzie indziej (jeżeli będzie taka potrzeba). To jest tylko stworzenie finansowych możliwości uruchomienia procedury wejścia do spółki.

Jeśli chodzi o kwestie związane z karierą zawodową jesteśmy przygotowani - kolega radny przegapił, iż jest punkt 6 w tym wykazie różnych zadań, który dotyczy Urzędu Marszałkowskiego. To jest postulat, który na Komisji Strategii się pojawił. Jest opublikowane zarządzenie dotyczące tej kwestii, założenie jest takie – w 3 roku pracownik z wyższym wykształceniem, który podejmie pracę w Urzędzie Marszałkowskim, powinien dojść do poziomu średniej wojewódzkiej płacy (około 2.300 zł, zaczynając od 1.400 zł, 1500 zł dla absolwentów). Po roku pracy ma się wykazać odpowiednim rozwojem zawodowym potwierdzonym egzaminem, który ma przeprowadzić jego dyrektor i wówczas o połowę, czyli o 400 zł jego pobory będą podwyższone. W następnym roku obowiązuje podobna procedura, a więc ci, którzy się sprawdzą podobnym rozwojem zawodowym wejdą na ten pułap. Cel jaki osiągniemy – chodzi o stabilizację i zatrzymanie młodych ludzi, którzy dochodzą do dużych kwalifikacji w obszarze pożądanym, a więc środków unijnych, żeby nam nie uciekli, dalej tak jak wszyscy wchodzą w tą pulę przeseregowań, którą staramy

się realizować, ale to jest przeseregowanie na poziomie kilku procent w skali roku. Dla innych pracowników te podwyżki będą kilkuprocentowe, a dla tej grupy młodych ludzi trzeba stworzyć ekstra zadanie. Jeżeli przeciętna podwyżka jest 100, 150 zł, to trudno wygospodarować dla grupy 50 osób podwyżki po 400 zł, bo to od razu odbija się na poziomie podwyżek. Z takim entuzjazmem przyjęliśmy jako zarząd tą opinię Komisji Strategii - tu jest realizacja. Punkt 6 dotyczy Urzędu Marszałkowskiego, punkt 7 WUP, bo w tych obszarach są przede wszystkim ludzie pracujący na funduszach unijnych - oczywiście nie tylko, bo ŚBRR coraz szerszym frontem obsługuje fundusze unijne, to jego też to musi dotyczyć.”

**Radny Jarosław Potrzeszcz** stwierdził:

„Przepraszam pana marszałka, faktycznie zwracam honor, nie zauważyłem tego. Natomiast mam pytanie, co do finansowania zakupu PET dla Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. Czy to są dodatkowe pieniądze poza tymi, które zostały przeznaczone spoza Kontraktu Wojewódzkiego? My jako radni w większości żeśmy się przyzwyczaili, że takie uchwały budżetowe to tak musi być i głosujemy, nie zaglądamy co jest w środku, teraz przyjrzyjcie się państwo, bo to jest rozdysponowanie przez Zarząd nadwyżki budżetowej zeszłorocznej, także powinna być troszkę większa dyskusja”.

Wobec braku głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** przystąpił do przegłosowania projektów uchwał.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006 r. polegających na zwiększeniu planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 10.952 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/460/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie (załącznik nr 34).

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006r. polegających na zwiększeniu planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 3.000.000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie inwestycji drogowej pn. „Modernizacja drogi Starachowice-Stopnica”, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/461/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie (załącznik nr 35).

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa polegających na zwiększeniu planu dochodów

i rozchodów o kwotę 926.238,78 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/462/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 36.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006 r. polegających na przesunięciu między paragrafami w ramach działu i rozdziału na kwotę 2.940 zł., kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/463/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 37.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa dotyczących podziału wolnych środków z lat ubiegłych z przeznaczeniem na pokrycie planu wydatków na sumę 11.472.232 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/464/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym (załącznik 38).

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006r. polegających na zwiększeniu planu wydatków budżetu województwa na kwotę 1. 940 tys. zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/465/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się (załącznik nr 39).

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2006r. polegających na zwiększeniu planu dochodów i wydatków budżetu województwa na kwotę 776.735,11zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/466/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się (załącznik nr 40).

## **Ad 12.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej w województwie świętokrzyskim na 2006 rok i lata następne” (załącznik nr 41).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **Członkowi Zarządu – Jackowi Kowalczykowi**, który przedstawił projekt uchwały zawierający program rozwoju bazy sportowej w województwie świętokrzyskim załączony na piśmie do protokołu obrad sesji. Podkreślił, iż zarządzanie programem jest coraz trudniejsze. Limit na 2006 r. został przekazany przez Ministerstwo Sportu z ogromnym opóźnieniem. Program, winien być uchwalony do końca kwietnia, w związku z opóźnieniem, samorządy będą miały problem z zarządzaniem funduszami. Limit jest o 1 mln zł mniejszy dla województwa. Ma na to wpływ liczba grających w Totalizatorze Sportowym. Internet jest sporym konkurentem dla Totalizatora Sportowego. Ministerstwo szacuje, że w ciągu kilku lat następnych spadek będzie jeszcze większy od 30%, tak więc pieniędzy będzie jeszcze mniej. Wniósł o podjęcie uchwały.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Tadeuszowi Kowalczykowi - Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 95/06 stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Włodzimierzowi Jakubowskiemu - Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 125/06 stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

**Radny Roman Cichoń** zwrócił uwagę na inwestycje zakończone i nierozliczone oraz inwestycje dotyczące: wykonania remontu podłoża hali w Staszowie, noworozpoczynane przy Szkołach Podstawowych w Kleczanowie, Szczyglicach, z listy rezerwowej w Sichowie Dużym i Stodołowie. Uwzględniając fakt, iż zamierza się budować sale gimnastyczne zapytał, ile dzieci uczęszcza do każdej z tych szkół? Są szkoły wiejskie i należy zastanowić się, jak długo te szkoły będą funkcjonować, bo z własnego doświadczenia wie, iż na terenie pow. sandomierskiego likwiduje się małe szkoły na wioskach. Nie buduje się tam sal gimnastycznych, jeśli jest za mało pieniędzy. Podsunął jeszcze jeden projekt – w Sośniczanach jest Szkoła Podstawowa - uczęszcza tam 7 dzieci, może też by się przydała sala gimnastyczna dla nich?

**Pan Jacek Kowalczyk - Członek Zarządu Województwa** wyjaśnił:

„Szanowni Państwo!

Nie wiem, dlaczego tyle ironii w tym wystąpieniu poprzedzającym. Zdaje się, że ten program działa znakomicie i ironizowanie nie jest najlepszą formą jego krytyki. Od razu powiem państwu, dlaczego samorządy nie rozliczają – to nie znaczy, że kryta pływalnia w Czarnieckiej Górze nie funkcjonuje. Pan radny na



pewno widział ośrodek w całej okazałości. Zawsze brakuje wkładu własnego. Jeżeli nie ma wkładu własnego, to nie ma tych słynnych 33% dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i te pieniądze zawsze będą zawieszane. Oczywiście dyrektor Czarnieckiej Góry został zobowiązany, aby w tym roku takiego nawisu nie było. Natomiast w przypadku obiektu w Łopusznie, Gimnazjum w Gnieździskach - jest to bardziej skomplikowany problem, ponieważ hala sportowa została przez samorząd postawiona w szerym polu i nie ma ogrzewania w tej hali, więc jest problem łącznika, który by połączył szkołę z halą sportową - to jest problem gminy - ten łącznik musi zostać postawiony. Taka jest niestety kreatywność wójtów. Myślę, że zostanie to w tym roku zakończone. Mamy tutaj zapewnienie, że samorząd musi to rozliczyć do końca czerwca. Natomiast naprawdę można zawsze mnie zapytać o sprawy problematyczne - okazuje się, że nad halą w Staszowie jest pewne fatum. Jest to inwestycja gminy Staszów, firma która ją budowała, niestety w momencie oddania do użytku nie istniała. Żadnych gwarancji w przypadku tej hali nie było. Okazuje się, że hala się po prostu zapada. Prawdopodobnie zostało źle zrobione podłoże. Jak wiecie państwo, panele są na specjalnych legarach umieszczone, które sprężynują. Niestety hala nadaje się teraz do generalnego remontu, chociaż tak naprawdę ma około 5 lat. My nie wnikamy w konstrukcję budowlaną. To są inwestycje gmin. My nie nadzorujemy inwestycji pod kątem sprawności budowlanych. Rozdysponujemy pieniądze, natomiast samorządy mają problem, bo gwarancje na obiekty sportowe są bardzo trudne do wyegzekwowania, ponieważ firmy, które wygrywają przetargi są firmami „krzakami”. Dzisiaj firma funkcjonuje w woj. pomorskim, a jutro jej nie ma, buduje halę w każdym innym mieście i od kogo później żądać gwarancji? To jest problem dla Staszowa bardzo poważny, stąd staramy się obiekt w Staszowie wesprzeć. Tutaj zgadzam się z panem, co do pewnych sformułowań dotyczących budowy pewnych obiektów sportowych przy małych szkołach, ale ja bym tak do końca nie żartował z takich inwestycji. Jeśli hala ma być środowiskowa (bo ja myślę, że hale z takiego funduszu mają być środowiskowymi, nie tylko dla szkoły) to hale powinny być otwarte nie tylko dla sportu na terenie gminy, czy sołectwa. Stąd lista rezerwowa - lokalizacja zadania w Sichowie i Stodołach jest na liście rezerwowej, my się będziemy przyglądać, czy warto przekazać tam pieniądze, czy ten obiekt w ogóle powstanie i czy te obiekty znajdą się na liście do dofinansowania. Jeśli będzie to hala dla 20 uczniów i gmina nie przedstawi pewnego planu, jak ta hala ma być wykorzystana środowiskowo, to prawdopodobnie ministerstwo nie podpisze umowy i to jest pewien problem, bo pewne efekty budowy takich obiektów muszą być. Na pewno nie można ich wybudować i zamknąć jednocześnie.”

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa stwierdził:**

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kolega radny pozwolił sobie na pewien sarkazm i zupełnie niesłuszny. Chce pana poinformować kolego radny, że Sichów jest wioską niewiele mniejszą od Rytwian, które są siedzibą gminy. Jest to druga pod względem wielkości wieś pod względem liczby mieszkańców, ale tych dzieci jest tam dużo. Jest tam również obok Szkoły Podstawowej - Gimnazjum więc trzeba, nim się sarkastycznie o czymś powie, mieć wiedzę.

Kwestia zasadnicza strategiczna – założenie, które tutaj realizujemy już 8 rok jest takie, aby wyrównać standardy obiektów edukacyjnych na wsiach i w miastach. W każdej szkole wiejskiej, w najmniejszej miejscowości, jeżeli jest stosowna ilość dzieci tj. około setki, co gwarantuje sprawne funkcjonowanie tej szkoły, musi być dobry obiekt dydaktyczny (a więc dobre sale) i dobry obiekt sportowy, nie musi to być pełnowymiarowa hala za 3-4 mln zł, ale sala sportowa za kilkaset tysięcy, czy za 1 mln zł, bo nie ma powodów, a jest wręcz niedopuszczalne, aby dzieci ze środowisk wiejskich miały gorsze warunki do edukacji i do rozwoju.

Nie żartujmy z tego, bo to jest sprawa naprawdę bardzo poważna”.

**Radny Bronisław Powierża** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Ja jestem daleki od tego, by ironizować ten fragment, który skupia naszą uwagę. Jako były sportowiec, a także i trener w swoim czasie i instruktor, z uznaniem odnoszę się do tego, co dzieje się w ramach „Programu bazy sportowej”.

Ongiś, gdyby takie obiekty były, to państwo byście mnie znali jako olimpijczyka, ale kiedyś takich hal sportowych nie było.

Kiedy patrzę na zakończone dziś i także po naszych interwencjach finansowych obiekty, to marzy mi się - gdyby to życie się cofnęło, to te wyniki sportowe z pewnością ja i może bardziej dynamicznie poszukujące swojej szansy pod słońcem pokolenie ludzi, odniosłoby kolejne sukcesy sportowe .

Natomiast niestety, wracając jakby do dzisiejszego czasu, patrząc na te piękne obiekty, sale sportowe, siłownie, baseny itd., te wszystkie środki, które tu angażujemy także w tym województwie nie przekładają się na wyniki, jakie odnoszą nasi sportowcy na słynnym Mundialu, który nas po pierwszym meczu wprowadził w kiepski nastrój, ponieważ nie da się ukryć, że chłopaki mają świetne obiekty, a wyników za nic.

Wracając do Programu – jakiś czas temu burmistrz miasta i gminy Koprzywnicy zwrócił się z prośbą do mnie o wsparcie dla małej niewielkiej Szkoły w Niedźwicach w gminie Koprzywnica.

Szkoła ma 116 dzieci, jest na terenie, na którym w 2001 r. przeszła ta wielka powódź po Koprzywiance i dokonała zniszczeń. Muszę powiedzieć, że szkoła nie ucierpiała, bo jest na pięknie położonej górze, zachęcam do odwiedzin – jest tam precudna panorama na pradolinę Koprzywianki.

Rodzice tych dzieci piszą do pana marszałka tekst w sprawie wsparcia inicjatywy, która tam się zrodziła, bo pan burmistrz i pan dyrektor szkoły, który jest zamiłowanym „wuefiarzem” ma pewne sukcesy. Sądziłem, że to niewielka inwestycja polegająca na jakiejś obudowie – boisko i kawałek bieżni, może równiejsza przestrzeń pod boisko, koszykówkę, łącznie to jest podobno 50 tys. Okazuje się, że z tego „Programu” to zadanie nie może być zrealizowane, ponieważ jest on niekorzystny.

Dyrektor Jacek Kowalczyk mówił o tym, że usiłując przepchnąć tą niewielką inwestycję, mówimy o 33% dofinansowania, co dla samorządu ubogiego, nie jest zbyt łatwo przelknąć, chociażby nawet niewielką kwotę (bo cóż to jest 33% od 50 tys. zł, ale samorząd ma problemy). Okazuje się, że w związku z taką barierą, a nie żadną inną, nie da się tego zadania zrealizować.

Z Kontraktu z kolei (zadanie jest tak malutkie, no bo cóż to jest zrobić kawałek bieżni, placu – powiesić 2 koszyki, albo 1 siatkę do grania w siatkówkę) też się nie mieści.

I proszę państwa jest taka sytuacja – ja nie wiem, czy macie państwo podobne odczucia, być może one nie są zasłużone, ale odnoszę wrażenie, że piękne obiekty stoją, są przedmiotem kłopotu, bo trzeba je w zimie ogrzać, a sportu nie ma. Ja nie będę wskazywał wielu miast, w których jest kilkudziesięciu profesorów nauczycieli wychowania fizycznego, a z tym sportem jest, jak jest. Chcę tylko powiedzieć na koniec, prosząc Zarząd Województwa o jakąś łaskawość dla tej Szkoły, bo w tej Szkole właśnie być może ze względu na tą bryndzę, która tam panuje (zapewne nie dotyczy to wszystkich rodziców i wszystkich dzieci) ale te dzieci rwą się do sportu (tak jak ja - człowiek ze wsi rwałem się do sportu, ponieważ szukałem sławy i dojścia do jakichś piedestałów i doszedłem), natomiast ci młodzi uprawiają biegi narciarskie, które przecież w Kielcach powinno się uprawiać, bo są tereny jeszcze lepsze, dziewczyny uprawiają piłkę nożną z bardzo dobrymi wynikami, wyjeżdżają nawet za granicę, a zatem tam, gdzie nie ma tych obiektów sportowych jest sport, tam gdzie są obiekty, jakby dziurawo było z tymi wynikami. Skoro więc jest pewna skłonność zarówno od strony nauczyciela, który odpowiednio to prowadzi i wspólnie z dziećmi odnoszą sukcesy, prosiłbym uprzejmie członków Zarządu o wsparcie tej inicjatywy - dla tych dzieci, które z pewnością mogą nam sprawić satysfakcję, gdy za kilka lat będziemy ich oglądać na podium, tam Mazurek Dąbrowskiego będzie cieszył nasze serca poprzez taką decyzję”.

### **Radny Roman Cichoń stwierdził:**

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Proszę nie przyjmować tej mojej wypowiedzi jako żart, ale prawda jest taka, że w projekcie tej uchwały ja wyczytałem, iż Szkoła Podstawowa w Szczyglicach jest to inwestycja noworozpoczynana po przetargu. Znam Szczyglice – jest to duża wieś. Znam też i Sików – mały, duży, wieś duża, dużo budynków mieszkalnych – ile młodzieży chodzi do szkoły nie wiem, gdyby była taka

informacja, że uczęszcza do szkoły sto kilka dzieci, ja nie mam nic przeciwko temu, żeby zbudować salę gimnastyczną, czy jakiś ośrodek kultury, czy jakąś świetlicę i dla siedmiorga dzieci w miejscowości Sośniczany – gmina Koprzywnica. Ze swej strony przyznam, nie chcąc się chwalić – w ubiegłym roku w miejscowości Sośniczany dla młodzieży wiejskiej przeznaczyłem swoją łąkę - 10 arów, żeby dzieci i młodzież miały boisko, bo nawet nie mają boiska”.

**Pan Eugeniusz Cichoń - Wiceprzewodniczący Sejmiku** stwierdził:

„Pozwólcie Państwo, że udzielię sobie głosu w kilku kwestiach:

1) Chcę przypomnieć Państwu, że naszym strategicznym celem, jeżeli chodzi o oświatę i wychowanie było doprowadzenie do tego, żeby na terenie każdego miasta powiatowego była hala sportowa i basen pływacki, a ponadto możliwie jak najwięcej sal gimnastycznych w szkołach, ponieważ w tym zakresie mamy największe opóźnienie.

2) kwestia jest taka i ona jest trochę smutna, ponieważ trudno powiedzieć z jakich przyczyn ona wynika, a to jest podobna sytuacja, jak z naszym budżetem województwa w każdym roku. Przyjmujemy budżet na 100 mln zł, a realizujemy go na 220 mln zł dlatego, że pieniądze są kapane z budżetu centralnego tzw. rezerw celowych i innych – taka sama jest sytuacja, jeżeli chodzi o środki z Totalizatora Sportowego. Proszę sobie przypomnieć, że w każdym roku podejmujemy 2 uchwały – pierwszą uchwałę przed wakacjami, a drugą, gdy Zarządowi uda się wywalczyć trochę pieniędzy na przełomie sierpnia i września, jeżeli znajdują się dodatkowe środki na uzupełnienie (chwała, że się znajdują).

3) temat jest niezmiernie ważny i on się tu przewinął w 3 wypowiedziach:

-obiekt sportowy na terenie danej miejscowości, to nie jest tylko sala gimnastyczna, czy obiekt sportowy dla młodzieży. Traktujemy to, jako miejsce aktywności - nie tylko aktywności sportowej. Zresztą w tej chwili korzystając ze środków Unii Europejskiej, w niektórych gminach szkoły i obiekty sportowe stają się centrum życia kulturalnego na terenie danej miejscowości i na terenie danej gminy. To jest bardzo piękne i należy jedynie wspierać te inicjatywy, także nie można tutaj stawiać jakiejś proporcjonalności decyzji o budowie obiektu sportowego do ilości młodzieży, ponieważ jest mało młodzieży. Na terenach tych zamieszkują ludzie, którzy chcieliby korzystać z tych obiektów i to jest bardzo istotny element naszego działania. Stąd zachęcałbym Zarząd, żeby dalej walczyć o te środki, natomiast ten temat, o którym mówił kol. Powierza jest rzeczywiście bolesny, jest bariera pułapu inwestycji w granicach minimum 100 tys. zł - w takiej sytuacji powiem, że na to też jest sposób. W kilku gminach między innymi w Jędrzejowie, w jednej ze szkół był budowany obiekt i zamierzono rozłożyć budowę na etapy, ponieważ inwestycja nie mieściłaby się w obowiązującym pułapie. Rozmawialiśmy z dyrektorem szkoły, z władzami samorządowymi (mam na myśli gminę) i podjęto decyzję o planowaniu kompleksowym i realizacji na zasadzie n plus 2 i wtedy jest ta możliwość, aby

w tym kierunku pójść, żeby ten pułap 100 tys. zł można było przekroczyć, a wtedy będzie można tutaj te pieniądze użyć”.

**Radny Konrad Łęcki** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Nie miałem zamiaru zabierać głosu, ale w trakcie dyskusji wynikła sprawa, która mnie trochę zaniepokoiła, (co wywołało też takie rozbawienie, nie wiem czemu) dlatego pozwoliłem sobie zapytać - była tutaj mowa, że w jednym z tych punktów była sprawa podłóża w hali gimnastycznej - padły słowa, że firma, która budowała szkołę zniknęła i legary, które są tam położone - to się po prostu zapada i trzeba będzie za to płacić. Ja mam pytanie, to jakim cudem się stało, że ta firma wygrała przetarg, czy pan Garczewski sobie zasnął w czasie tego przetargu, jak to się stało, że z pieniędzy sejmikowych mają być wykładane pieniądze na jakąś fuszere, która została odwalona, przecież ktoś decyzję podjął o tym, że ta hala ma być budowana przez taką firmę, a nie inną. Nie ma procedury sprawdzającej? Ja się zgadzam z tym, że bardzo często dzieje się tak, że jakaś firma budowlana funkcjonuje, za pół roku jej nie ma, ale jeżeli robi się jakąś inwestycję (ja słyszałem, że to jest wspaniała inwestycja w Staszowie, przed chwilą padło też takie zdanie) to co – tamtejszy samorząd w Staszowie nie ma żadnej możliwości sprawdzenia takiej firmy (jak to się potem odbywa) i sprawdzenia potem pieniędzy sejmikowych – bo ja tak rozumiałem, może jestem w błędzie, ale teraz się może okazać, że Sejmik ma przekazać pieniądze na to, że ktoś coś (mówiąc bez ogródek) zrząbał? Jest pytanie, jak wygląda sytuacja tej hali, co jest z tą firmą i kto weźmie odpowiedzialność za to, bo to jest normalnie zrobiona inwestycja i to podlega jakimś sankcjom za takie wykonanie rzeczy, ja chciałbym dostać odpowiedź w tej sprawie”.

**Radny Józef Bąk** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Marszałku, mówimy tu o halach sportowych, a ja daję przykład dłuższy. Była hala sportowa zaprojektowana za ekipy jeszcze burmistrza Nowaka. Nastąpiła nowa ekipa, pana kolega - dr Gil zmienił decyzje. Ruszcza miała pieniądze, chciała tą halę sportową wybudować, burmistrz zlikwidował, nie będzie budował hali sportowej. Tam, jak się dowiaduję, uczy się 100 dzieci, nawet 130 (w tych granicach). Ktoś to musiał zaprojektować, poszły pieniądze i te pieniądze zostały wyrzucone w błoto. Wiem to osobiście, bo byłem na spotkaniu i nie wiem dlaczego, burmistrz Gil nie podjął decyzji o wybudowaniu chociaż takiej małej hali sportowej, a to jak się nie mylę, to jest pana ekipa. Wrócimy jeszcze do Staszowa – tam – nie wiem, chyba pan Wojtal był burmistrzem, zastępcą, on podjął chyba decyzję o budowie hali sportowej, a Garczewski nie miał z tym nic wspólnego, Garczewski dopiero teraz musi poprawiać”.

**Przewodniczący obrad** wyjaśnił:

„art. 1 ust. 4 ustawy o samorządzie województwa mówi „organy samorządu województwa nie stanowią wobec powiatu i gminy organu kontroli oraz nie są organami wyższego stopnia w postępowaniu administracyjnym”.

**Radny Mirosław Wójcik** stwierdził:

„Odniosę się tylko do tej części hali w Staszowie, ponieważ tam bywam 4-5 razy w roku. Zgadza się - poprzednia Rada Miejska i burmistrz przygotował projekt, nad którym później, jak pan dyrektor powiedział, jakieś fatum zawisło, ponieważ były problemy z uruchomieniem ogrzewania, także jeszcze w połowie grudnia, styczniu w pierwszym roku eksploatacji nie było ogrzewania. Następnie powstał dół w kształcie jakiegoś koła, ale żeby tą nawierzchnię wymienić, to jest tutaj pewien problem - ja nie dyskutuję z kosztami, bo nie wiem, jakie mogą być koszty, trzeba być znawcą w budownictwie. W każdym razie jest to nawierzchnia tej samej technologii, co w Nowinach, to jest trudne do biegania, to jest niekorzystne dla zdrowia i dla stawów oraz kończyn.

Jeżeli w tej chwili nie zostało to naprawione, to można konsultować wykonawców z Nowin. Hala jest starsza i tam nie dzieje się nic złego, a jest użytkowana dziesięciokrotnie, czy dwudziestokrotnie więcej, niż nasza w Staszowie”.

**Radny Konrad Łęcki** skierował do zebranych następujące słowa:

„Rzecz jest w sumie drobna, nie ma co jej tak przedłużać, ale ja bym chciał usłyszeć drobne uzupełnienie. Ja pana panie przewodniczący zawsze szanuję i te pana wypowiedzi tak bardzo wyważone, aczkolwiek z racji tego, że jest pan pedagogiem, czasami chęć takiego uczenia kogoś bierze bardzo górę, więc chciałem powiedzieć jedną rzecz, otóż ja tutaj nie mówiłem o nadzorze, bo nie ma tutaj o tym w ogóle mowy, tylko moje pytanie było takie, dlaczego mamy płacić za to, że ktoś coś źle zrobił, a to są dwie różne sprawy - to tytułem wyjaśnienia”.

**Przewodniczący obrad** podziękował za wypowiedź i podziękował za dydaktyzm.

**Pan Franciszek Wołodźko** wyjaśnił:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przede wszystkim chcę się odnieść do wypowiedzi kol. Łęckiego, bo pana wypowiedź pokazuje konieczność modyfikacji ustawy o zamówieniach publicznych. W sytuacji, kiedy w 100% cena decyduje o wyborze przetargu, to prowadzi właśnie do takich patologii. To jest kolejny przykład na to, że ta ustawa jest zła. Nie wiem, czy nowelizacja usunęła tą słabość, obawiam się że nie. W związku z powyższym każdy z nas niejeden raz w życiu stanie wobec

takiego problemu, że ktoś założył firmę „Krzak”, coś zrealizował, wziął pieniądze i problem został. Przykład hali w Staszowie, która ma znakomitą zaletę. To jest jedyna hala sportowa, jaką znam, gdzie jest znakomita akustyka, gdzie Filharmonia dawała wspaniałe koncerty. Dzisiaj jest problem, trzeba ją odtworzyć. Pozwolę sobie skomentować – w mojej opinii wypowiedź pana przewodniczącego nie dotyczyła pańskiej wypowiedzi panie Konradzie, tylko kolegi Józefa i niepotrzebnie pan polemizował, bo przy całej sympatii dla wsi Ruszcza, ja nie wiem, z jakich powodów gmina podjęła decyzję (bo to gmina podjęła, ten sam burmistrz i Rada Gminy, która stanowi o inwestycjach). Z tego co wiem, była tam przymierzana pełnowymiarowa hala za 100 mln zł i to chyba przesada, tak samo, jak ja wiem o tym i pan wie o tym, Szkoła w Ruszczy jest 2 razy za duża”.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał projekt uchwały w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej w województwie świętokrzyskim na 2006 rok i lata następne” pod głosowanie. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/467/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przewodniczący obrad podziękował za podjęcie uchwały i jednomyślność w tej sprawie. Wyraził nadzieję, że Zarząd jeszcze raz zawalczy i we wrześniu Sejmik jednogłośnie dokona nowelizacji programu.

### **Ad 13.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Planu Inwestycyjnego dla Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na lata 2007-2015” (załącznik nr 45).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Franciszkowi Wołodźce – Marszałkowi Województwa**, który przedstawił projekt uchwały wraz z załącznikiem.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 124/06 stanowi załącznik nr 46.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował

o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 254/06 stanowi załącznik nr 47.

W dyskusji głos zabrał **radny Jarosław Potrzeszcz**, który skierował do zebranych następujące słowa;

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dostaliśmy cały plan wraz z opisem i powiem tak: nie chcę mówić, że któryś tam poszczególny okręg naszego województwa, (bo to widać po kolorach, gdzie idą największe inwestycje) do mnie nie dociera, jak pan dyrektor tłumaczył na Komisji Strategii Rozwoju Województwa, że jest to zrobione ze względu na natężenie ruchu na danej drodze dlatego, że jeśli w ten sposób będzie robione, to na drodze 744 tj. wylotowa na Wierzbicę na odcinku naszego województwa od strony Starachowic (ten odcinek ma ok. 12 km) - niedługo spadnie ruch do konnego z wozami drabiniastymi, bo tam łąki ludzie mają, a dalsze pozostawienie tej drogi i jej odsunięcie o 4 lata w realizacji spowoduje, że po prostu trzeba będzie zaprzestać ruchu na tej drodze. Wiadomo, że plan zatwierdzimy - dlatego ja zwracam się do Zarządu i do Dyrekcji Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich z prośbą o w miarę możliwości jednak skrócenie terminu naprawy tej drogi.”

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Planu Inwestycyjnego dla Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na lata 2007-2015”. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/468/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 48.

#### **Ad 14.**

Radni otrzymali projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/427/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lipca 2002 r. w sprawie podziału województwa świętokrzyskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym w wyborach do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przeprowadzanych w 2002 roku (załącznik nr 49).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźce - Marszałkowi Województwa**, który przedstawił projekt uchwały i wniósł o jej podjęcie.

**Przewodniczący obrad – pan Eugeniusz Cichoń – Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego** poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 16/06 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.



**Radny Roman Cichoń** zwrócił uwagę na błąd w uchwale polegający na podaniu dwóch numerów uchwał XXXI/427/02 i XXXI/472/02. Podkreślił, iż wkraść się czeski błąd i nie wiadomo, który numer jest aktualny.

**Przewodniczący obrad** poprosił o wyjaśnienie tej kwestii. Na podstawie oryginału uchwały doręczonej przez Kancelarię Sejmiku poinformował, iż właściwy numer uchwały z 2003r. brzmi: XXXI/427/02. Poprosił o wprowadzenie poprawki na projekcie uchwały.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Radni nie dostali starej uchwały, jest tylko zmiana uchwały ze zmianą zapisu, że nie dotyczy 2002 r., tylko będzie uniwersalna. Ja nie wiem dlaczego Zarząd, skoro stawia takie wnioski, nie porwał się na zmianę, na rozpatrzenie tego - kończy się mam nadzieję czas takich dużych okręgów, czy nie było można na próbę wprowadzić w naszym województwie okręgów 1- mandatowych, ponieważ jest to zróżnicowane, są 5-6 - 7 mandatowe okręgi wyborcze, a na mandat przypada średnio 43 tys. mieszkańców. Jest zrobiony okręg 7 – mandatowy, akurat 2 powiaty w tym okręgu odpowiadają kryteriom.”

**Przewodniczący obrad** wyjaśnił, iż wynika to z ordynacji wyborczej, która mówi w ten sposób, że najmniejsza ilość osób wybieranych w okręgu wyborczym nie może być mniejsza od 5.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/427/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lipca 2002 r. w sprawie podziału województwa świętokrzyskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym w wyborach do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przeprowadzanych w 2002 roku. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/469/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 51.

#### **Ad 15.**

Radni otrzymali projekty uchwał w sprawie:

-wyrażenia zgody na przedterminowe rozwiązanie użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281ha (załącznik nr 52),

-wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz Telewizji Polskiej S.A. zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281 ha (załącznik nr 53),

-wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Powiatu Jędrzejowskiego nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 220/1 o pow. 0,0469 ha, położonej w Jędrzejowie (załącznik nr 54).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Markowi Gosowi – Członkowi Zarządu**, który przedstawił ww. projekty uchwał i wniósł o ich podjęcie przez Sejmik.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu - Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję. Opinie Nr 126/06, Nr 127/06, Nr 128/06 stanowią załączniki nr 55 a, b, c do protokołu.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję. Opinie Nr 251/06, Nr 252/06 253/06 do protokołu ( zał. nr 56 a,b,c).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu panu **Markowi Mikosowi – dyrektorowi Świętokrzyskiego Regionalnego Oddziału TVP w Kielcach**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Szanowni Państwo! Oddział Telewizji Polskiej, który objąłem w zeszłym roku w maju po konkursie mieścił się w miejscu, które było bardzo dobre dla redakcji. Tutaj była wspaniała determinacja społeczeństwa, samorządowców – wszyscy razem działali, żeby powstała najpierw redakcja, potem Oddział. Przez to, że Oddział rozwija bardzo szybko i funkcjonuje w przystosowanym do tego celu KCK - na przykład nie jest zapewniona dla obiektu strategicznego odpowiednia ochrona, sprawa wyjść ewakuacyjnych itd. Przystosowywanie KCK byłoby dużo droższe, niż budowa nowego oddziału. TVP jest zdeterminowana i podjęte zostały odpowiednie uregulowania związane z tym, żeby wybudować siedzibę. Ja szukałem tej działki z państwem, z samorządem i pomyślałem, że to jest najlepsza możliwa lokalizacja dlatego, że ta działka, o której mówimy 0,2 ha pomimo tego, że stosunkowo niewielka (zakładano, że 0,5 ha powinna mieć taka działka) jest najlepszą możliwą. Tu jestem ogromnie wdzięczny Zarządowi Województwa, radnym, komisjom i również dyr. Soburze, że tak wspaniale się w to włączyli i tak wspaniale działali. Dlaczego?

Oczywiście jest to wspólna nasza sprawa, ale konkretnie mówiąc WDK będzie współdziałał z Telewizją Publiczną i to współdziałanie jest obopólnie korzystne i dla nas wszystkich, ponieważ ze środków unijnych tam będzie zrobione porządne studio nagrań, sala nagrań. Jest stadion, który przecież też jest wynajmowany przez miasto „Koronie”, obok Biblioteka (o której przed chwilą była mowa, jak mówiliście Państwo o wymianie działek) i tam będzie Mediateka – to będzie siedziba. To wszystko połączymy światłowodami (jeżeli Państwo podejmiecie oczywiście taką decyzję) i w ten sposób zafunkcjonuje taki mechanizm najbardziej rozsądnie, jak tylko można sobie to wyobrazić. Jestem do Państwa dyspozycji i bardzo dziękuję, że Państwo pozwolili mi tutaj przyjść i przysłuchiwać się obradom”.

**Przewodniczący obrad** skierował do zebranych następujące słowa:

„Chcę powiedzieć determinacja dotyczyła faktu historycznego, ponieważ walka województwa kieleckiego obecnie świętokrzyskiego, o powstanie niezależnego Ośrodka Telewizji Polskiej w Kielcach trwała od początku lat 80”.

**Radny Roman Cichoń** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Szanowni Państwo Radni! Zaproszeni Goście!

Na sesji 24 kwietnia przyznałem się, że nie jestem profesorem z zakresu polonistyki - dalej to podtrzymuję, jeszcze nie jestem, ale jako radny ze średnim wykształceniem nie rozumiem zapisu treści uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na przedterminowe rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości itd. Moim zdaniem powinno być rozwiązanie umowy dotyczącej użytkowania. To jest moje zdanie radnego ze średnim wykształceniem”.

**Przewodniczący obrad** uznał, iż sformułowanie jest nie humanistyczne, ale przede wszystkim prawnicze, prawdopodobnie dlatego przede wszystkim jest takie. Zapytał, czy sformułowanie jest prawidłowe? Uzyskał odpowiedź twierdzącą ze strony Członka Zarządu Marka Gosa. Wstrzymał się od dalszego komentarza.

**Radny Konrad Łęcki** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja też chciałem w tej kwestii zabrać głos, ponieważ jestem młodszy, nie pamiętam tej walki o telewizję z lat 80, ale pamiętam, że ostatnie lata były bardzo burzliwe, jeśli chodzi o powołanie tego ośrodka i to się przez długi czas bardzo ostro wałkowało i dobrze się stało, że jest wreszcie ten ośrodek. Myślę, że nikt na sali nie ma w tej sprawie żadnych wątpliwości. Województwo musi mieć swoją telewizję, jego stolica Kielce musi być siedzibą tej telewizji – to jest naturalne i taki pogląd, jeśli byśmy zrobili sondaż w społeczeństwie lokalnym,

społeczeństwie naszego województwa byłby podzielony. Ja mam wątpliwości natury formalnej. Chciałem prosić o wykładnię radcę prawnego, czy udzielenie 90% bonifikaty od ceny sprzedaży działki, która sprowadzi się z 400 tys. zł do 40 tys. zł poprzez podjęcie tej uchwały odbędzie się *lex artis*, czy nie ma tu wątpliwości, bo ja pierwszy raz w tej kadencji mam do czynienia z taką sytuacją, że taka kwota jest brana pod uwagę, więc prosiłbym tylko o wyjaśnienie, bo chciałbym być dobrze zrozumiany, że nikt tutaj nie ma zamiaru podważać olbrzymiej roli, jaką odgrywa i niewątpliwie odegra ta Telewizja w kształtowaniu wizerunku naszego województwa. Jest nam taki Ośrodek potrzebny, dlatego chciałbym mieć pewność podnosząc rękę, że robimy wszystko zgodnie z obowiązującymi w naszym kraju przepisami”.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kolega mnie częściowo ubiegł z tym pytaniem, bo ja przejrzałem te dokumenty i nawet nie bardzo wiem, czyj to jest wniosek. Jest w piśmie pana dyrektora podpisany przez pana Mikosa wniosek o sprzedaż po preferencyjnej cenie, ale jednocześnie są wymienione wszystkie zalety tej działki, które jeszcze oprócz tej wyceny podnoszą jej wartość - jest to dla telewizji bardzo ważne, więc nie wiem, czyj to jest w ogóle pomysł z 90% bonifikatą. Mam pytanie, czy Telewizja po wybudowaniu tego budynku będzie działała w takich samych formach jak do tej pory? Jako śmieszny podam przykład programów wyborczych, które były emitowane tylko na terenie Kielc, bo nie były w stanie pokryć całego województwa. Chciałbym uzyskać odpowiedź, czym pomysłem jest uzyskanie 90% bonifikaty?

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa** wyjaśnił:

„jeśli chodzi o wątpliwości kol. Łęckiego to zwracam uwagę, że projekt uchwały jest podpisany przez radcę prawnego. Jest to jednoosobowa spółka Skarbu Państwa z zapisanymi ustawowo i w statucie odpowiednimi kwestiami dotyczącymi misji publicznej, natomiast czemu 90%? O tym, że zabiegaliśmy, walczyliśmy jako województwo, a miasto Kielce w szczególności, o telewizję regionalną – wiemy, iż walka była długa i jeszcze nie do końca skończona. Kwestie pasma do emisji (o czym wspomniał kol. Jarek), czy technologii do emisji, oddziaływania na całe województwo – to jest jeszcze przed nami i na tej sali wielokrotnie o tym rozmawialiśmy. Czemu tak, czemu z upustem? Zarząd to firmuje, bo myśmy ten projekt uchwały przyjęli – w rozmowach z panem dyr. Mikosem i w innych doszliśmy do wniosku, że trzeba dać bardzo wyraźny sygnał dla centrali TP S.A., że jesteśmy zainteresowani tą inwestycją (nie wiem, ile ona będzie kosztowała 20-30 mln zł). Tak naprawdę to o to chodzi, aby tu ściągnąć dużą inwestycję. Te zalety, o których kolega radny wspomniał dotyczą tej lokalizacji i późniejszego dostępu – tworzenie pewnego kompleksu kulturalno-medialnego - sport i WDK, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, to są

elementy kultury ogólnej - prezentowanie dorobku kultury, osiągnięć, produktów kultury dla mieszkańców naszego regionu - jest to rzecz pożądana i naturalna”.

**Przewodniczący obrad** zapytał, czy dyr. Mikos chciałby jeszcze zabrać głos - podkreślił, iż chodzi jeszcze o zasięg – rzecz która boli – szczególnie tych, którzy nie mają możliwości oglądania.

**Pan dyrektor Mikos** wyjaśnił:

„W kwestii pierwszej pan Marszałek mnie wyręczył, bo bardzo wyraźnie powiedział, mogę tylko dla informacji państwu podać, że cztery nowe oddziały nie mają swoich siedzib. W Gorzowie zastosowano 99% bonifikatę, my rozmawiając uznaliśmy, że taki fakt to jest już nawet społecznie nieciekawym, natomiast jest pewna wola (tam miasto sprzedawało, nie samorząd wojewódzki). Natomiast to jest tak, jak powiedział pan marszałek, że jest to potwierdzenie determinacji, bo rzędy wielkości tych inwestycji są chociażby takie – teraz w tym roku, jeżeli państwo podejmą tą uchwałę, to natychmiast Zarząd przyjmuje nasz wniosek – podejmuje decyzje o korekcie i można rozpocząć prace projektowe, zakończyć je do końca roku. To jest na razie kilkaset tysięcy, ale równocześnie przetarg trwa na te urządzenia, które jeszcze możemy w KCK wprowadzić na kwotę około 1 mln zł. Następny rok to jest minimum 4 mln zł, nie licząc wozu dwukamerowego (to jest sprawa przetargu – nie wiem, kiedy to będzie, nie chciałbym teraz deklorować terminu, bo to jest sprawa zamówień publicznych) i następny rok to jest 4 mln zł minimum i dalej doposażenie.

Pan marszałek powiedział o rzeczywistych kwotach i teraz zasięg – to jest oczywiste, że pierwszego dnia jak przyszedłem, a też przygotowując się do tego konkursu, obejmując Telewizję Kielecką, mimo że nie jestem Kielczaninem (wszystkie moje dzieci są) ale ja to bardzo dokładnie obserwowałem, będąc w Radzie Programowej Telewizji Kraków przewodniczącym. Ten zasięg rzeczywiście wola o pomstę do nieba, kiedy to jest 20 km, czasem mniej, a tylko w dwójce rozłącznej tzw. między 18 a 18.27 jest to cały region, albo więcej, bo przecież Św. Krzyż ma taką propagację.

Jest kwestia – ja walczę o to, tylko że nie wszystko zależy od telewizji, teraz też wiele ustaleń zostało przeprowadzonych w tej chwili. I też zwracałem się do samorządów o poparcie, żebyśmy mieli w pierwszej kolejności analogowy, czyli 58 niecyfrowy kanał, bo on jest moim zdaniem w zasięgu ręki i wtedy nie cały region, ale już 800 tys. osób, a nie około 300 tys. mogłoby go odbierać. Próbuje - nie wiem na ile to będzie możliwe, bo po to są uzgodnienia międzynarodowe, uzyskać też 45 kanał, który daje zasięg na cały region, natomiast cyfrowa naziemna telewizja, ta melodia niedalekiej przyszłości, to jest taka kwestia: poprzedni zarząd podjął decyzję nadawania ale w tzw. MPG 4 - w takim systemie, który nawet w Anglii nie funkcjonuje w innych miejscach, być może teraz zostanie to zmienione, że w MPG 2, który w kilku krajach zachodnich

będzie działał, lub MPG 4 (tutaj mamy taką możliwość, że możemy w szybszej kolejności, bo najpierw byliśmy na ostatnim miejscu w kolejności cyfryzacji, ale eksperymentalnie można by to wprowadzić).

W tej chwili dekoder do tej cyfrowej naziemnej telewizji kosztuje 40 euro i wtedy jest zasięg absolutny pełny. Ja w każdym tygodniu jeżdżę w tej sprawie do Warszawy, rozmawiam z wysoko postawionymi osobami. Dzielę wyrażone opinie, ale to co mam nadzieję zrobimy wspólnie, będzie wspierało to, co jest oczywistą rzeczą, żeby telewizja była odbierana, musi mieć zasięg, ale też musi mieć bazę techniczną.”

**Przewodniczący obrad** stwierdził, iż jeżeli chcemy mieć ukłon w naszą stronę, powinniśmy zrobić ukłon w stronę Telewizji.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** stwierdził

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przerabialiśmy to nie raz w tej kadencji, takie szczytne ideały były przy budowie poczty, gdzieś pod Chęcunami, jaka to inwestycja, jakie cuda miały być. Okazało się to palcem na wodzie pisane. Nic z tego nie wyszło. Ja mam pytanie, czy nie możemy być udziałowcem przez wniesienie terenów dlatego, że darowanie darmo w niepewność, gdy pan dyrektor nie jest w stanie nam zapewnić, że ja też w każdej chwili włączę i będę oglądał 30 km od Kielc telewizję, to przepraszam za wyrażenie, niech Kielce zafundują, nie Sejmik Województwa. Takich pytań się wiele ciśnie na usta, bo jest za wiele niedomówień w dalszym ciągu - no pan Marszałek powiedział - kwestia Zarządu. Konkretnie chciałbym wiedzieć, który z panów członków Zarządu zaproponował i dlaczego 90% bonifikaty?”

**Pan Franciszek Wołodźko** poinformował, iż była to jego propozycja.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** kontynuował:

„To chociaż cieszę się, że pan się nie uchyla, bo pan powiedział wcześniej, że Zarząd. Nie wiem, jest tyle niedomówień – kwestia nagłośnienia teraz mediach, że ktoś jest przeciwko województwu, przeciwko Telewizji, bo tak to może być odebrane. Panowie! Trochę więcej realiów. Po prostu cały czas pytam, czy nie prościej byłoby dla nas dać to w dzierżawę, przekazać, bo Telewizja Polska, to jest firma, która ma chyba spore pieniądze - nie boję się tego powiedzieć - mówi się o wielomilionowej inwestycji, tylko co województwo z tej inwestycji będzie miało? Kupi się inwestycje na Zachodzie za te 20 mln zł, za te ciężko wypracowane złotówki? Żaden z tych argumentów nie dociera. Przez te 3,5 roku, wszystko jest górnolotnie brane, a efekty są takie, jak z budową przekaźnika poczty.”

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przedterminowe rozwiązanie użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281 ha, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/470/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 57.

**Radny Potrzeszcz** przypomniał, iż nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, czy województwo może być udziałowcem TVP?

**Marszałek Wołodźko** wyjaśnił:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Oczywiście możemy być udziałowcem, tylko zwracam uwagę, że wejście nowego podmiotu do procesu inwestycyjnego może rodzić dalsze skutki finansowe, bo zawiązanie spółki z TVP niesłuchanie skomplikowałoby cały proces inwestycyjny.

My mamy tylko jeden atut – ten kawałek gruntu i my nim gramy. I my go nie stracimy, ponieważ w § 2 ust. 2 uchwały jest zapis, który gwarantuje, że Telewizja nie może tego użyć na inny cel, niż jest zapisane w uchwale.

Tak naprawdę istotne jest, aby województwo świętokrzyskie było dozbrojone w infrastrukturę informacyjną”.

**Przewodniczący obrad** zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz Telewizji Polskiej S.A. zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach przy ul. Ściegiennego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 15/8 o pow. 0,2281 ha, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała XL/471/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 58.

**Przewodniczący obrad** zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Powiatu Jędrzejowskiego

nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 220/1 o pow.0,0469 ha, położonej w Jędrzejowie, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/472/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy jednym głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

#### **Ad 16.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie przyjęcia raportu z realizacji Programu Współpracy Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z Organizacjami Pozarządowymi w 2005 r. (załącznik nr 60).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **członkowi Zarządu – Markowi Gosowi**, który przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały oraz przybliżył ww. program i wniósł o jego podjęcie.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Bronisławowi Powierzy**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały wraz z załącznikiem przez Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny Opinia Nr 148/06 stanowi załącznik nr 61.

**Przewodniczący obrad** poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu Programu przez Komisję Samorządu Terytorialnego. Opinia Nr 17/06 stanowi załącznik nr 62 do protokołu obrad sesji.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia raportu z realizacji Programu Współpracy Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z Organizacjami Pozarządowymi w 2005r, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/473/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 63.

#### **Ad 17.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie uchwalenia zaktualizowanego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006 (załącznik nr 64).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Józefowi Kwietniowi - Wicemarszałkowi Województwa**, który uzasadnił projekt uchwały ww. sprawie i wniósł o jej podjęcie.



**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Włodzimierzowi Jakubowskiemu - Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 129/06 stanowi załącznik nr 65.

Wobec braku głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia zaktualizowanego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004-2006, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/474/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednomyślnie i stanowi załącznik nr 66.

#### **Ad 18.**

Radni otrzymali projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIII/226/04 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 29 grudnia 2004r. w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego (załącznik nr 67)

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Józefowi Kwietniowi - Wicemarszałkowi Województwa**, który uzasadnił projekt uchwały ww. sprawie i wniósł o jej podjęcie.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Włodzimierzowi Jakubowskiemu - Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 130/06 stanowi załącznik nr 68.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIII/226/04 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 29 grudnia 2004r. w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/475/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednomyślnie i stanowi załącznik nr 69.

**Ad 20.**

Radni otrzymali „Sprawozdanie z wykonania zadań oraz gospodarowania środkami Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym za 2005 r.” wraz z projektem uchwały (załącznik nr 70).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Markowi Gosowi – członkowi Zarządu Województwa**, który omówił ww. materiały i wniósł o podjęcie uchwały.

**Przewodniczący obrad** zapytał, co to są mapy sozologiczne.

**Pan Roman Dziezic – z-ca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich** wyjaśnił, iż mapy sozologiczne są w skali 1 do 50 tys, w których przedstawiane są zjawiska demograficzne zagospodarowania terenu, różne formy zagospodarowania terenu, ale przeważnie związane jest to ze zjawiskami demograficznymi. Mapy hydrograficzne przedstawiają zasoby wodne (potrzebne to jest dla melioracji, dla geologów). Natomiast sozologia przedstawia głównie zjawiska dotyczące demografii.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 257/06 stanowi załącznik nr 71.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych jest za podjęciem uchwały sprawie zatwierdzenia „Sprawozdania z wykonania zadań oraz gospodarowania środkami Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym za 2005 r.”, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/476/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednomyślnie (załącznik nr 72).

**Ad 21.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zmiany granic obwodów łowieckich o nr nr 72 i 73 (załącznik nr 73).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźce – Marszałkowi Województwa**, który uzasadnił potrzebę podjęcia uchwały.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Ryszardowi Żołyniakowi – Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Zdaniem Komisji przyjęcie uchwały służy uporządkowaniu granic obwodów łowieckich, które winno być kontynuowane w celu uzyskania zgodności ww. granic z granicami administracyjnymi województwa. Opinia Nr 78/06 stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **radnemu Bronisławowi Powierży**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Nie będę ukrywał zadowolenia z faktu, że ten uroczy fragment województwa świętokrzyskiego został w tym obszarze łowieckim przyłączony tą uchwałą do województwa, a że jest to teren, w którym wzrastałem, w związku z tym moja radość jest jakby szczególnie wielka. Nie kryjąc zadowolenia z tego faktu, chciałem zwrócić uwagę na uzasadnienie, które w moim przekonaniu w pierwszej preambule nie dokonuje pewnego zapisu faktów i zdarzeń, i nie ujmując nic moim znakomitym szefom, panu przewodniczącemu, panu profesorowi, członkom Komisji chciałbym, żeby został odnotowany fakt, że radny Sejmiku, Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa składał interpelację, na którą otrzymał pozytywną odpowiedź pana Marszałka, której efektem jest m.in. ta uchwała Sejmiku, żeby ku potomnym również moja rola w tym obszarze była również zaznaczona”.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja mam pytanie, ponieważ oczywiście głosowałem na Komisji również za tym, bo takich ewenementów na terenie naszego województwa jest sporo, do kogo się zwrócić w sprawie wyjaśnienia całej sprawy, ponieważ na moim terenie są przedstawiciele ze Śląska, z którymi rolnicy od lat mieli problemy. Tych sytuacji jest więcej. Ja cieszę się, że ta sprawa została poruszona.

Jeśli mamy takie możliwości, chciałbym otrzymać informacje, do kogo i w jakiej formie się zwrócić, czy trzeba te tereny przyłączyć tak na dzisiaj do innego obwodu łowieckiego, czy może to przejąć któreś koło?

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa** skierował do zebranych następujące słowa:

„Chciałbym przedstawić wyjaśnienia w dwóch kwestiach:

- dla kolegi radnego Potrzeszcza – my nie mamy kompetencji - ja rozumiem, że problem polega na tym, że członkowie kół łowieckich z innych terenów postępują niewłaściwie - tutaj my, jako samorząd województwa nie możemy nic zrobić. Polski Związek Łowiecki jest instytucją,

na którą my nie mamy wpływu. Nasz wpływ ogranicza się tylko do ustalenia granic obwodów łowieckich, natomiast kto i jak na tych obwodach postępuje, to jest poza naszą jurysdykcją.

Druuga kwestia: chcę wnieść autopoprawkę Zarządu do projektu uchwały:

- 1) w podstawie prawnej uchwały należy dodać art. 89 ust. 1 i 2
- 2) § 5 powinien mieć brzmienie: Uchwała podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego,
- 3) § 6: uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany granic obwodów łowieckich o nr nr 72 i 73 wraz z poprawkami zaproponowanymi przez pana Marszałka. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/477/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednomyślnie i stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

#### **Ad 22.**

Radni otrzymali projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/418/06 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie powołania członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach (załącznik nr 76).

Pismo od Wojewody Świętokrzyskiego informujące o rezygnacji pana Leszka Papaja z członkostwa w Radzie WFOŚiGW w Kielcach stanowi załącznik nr 77. Kserokopia rezygnacji na piśmie złożona przez p. Leszka Papaja stanowi załącznik nr 78.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźko – Marszałkowi Województwa**, który przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały i wniósł o jej podjęcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXV/418/06 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie powołania członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/478/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie sprzeciwu i 2 głosach wstrzymujących się (załącznik nr 79).

**Ad 22a.**

Radni otrzymali projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXII/376/05 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 7 listopada 2005r. w sprawie przyjęcia harmonogramu opracowania aktualizacji „Regionalnego Programu Restrukturyzacji Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2006-2013” (załącznik nr 80).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźce – Marszałkowi Województwa**, który przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały i wniósł o jej podjęcie.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Marianowi Budzioszowi**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny. Opinia Nr 153/06 stanowi załącznik nr 81.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXII/376/05 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 7 listopada 2005r. w sprawie przyjęcia harmonogramu opracowania aktualizacji „Regionalnego Programu Restrukturyzacji Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2006-2013” pod głosowanie. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XL/479/06 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik 82.

**Ad 22b.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie objęcia dodatkowych udziałów w Spółce „Lotnisko Kielce” Spółka z o.o. z siedzibą w Masłowie (załącznik nr 83).

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Franciszkowi Wołodźce-Marszałkowi Województwa**, który przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały i wniósł o jej podjęcie.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Jarosławowi Potrzeszczowi – Wiceprzewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 131/06 stanowi załącznik nr 84.

**Przewodniczący obrad** udzielił głosu **panu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 255/06 stanowi załącznik nr 85.

**Radny Andrzej Bednarski** stwierdził:

„Chciałem zapytać, czy w związku z tym, że Kielce przejmą niemal już całą wartość Lotniska, jakie będą koszty utrzymania i eksploataowania po zainstalowaniu wieży, po umożliwieniu lądowania samolotu z 30 osobową załogą, ponieważ jak wiemy z różnych publikacji, utrzymanie takiego lotniska jest deficytowe. Czy to nie jest na przyszłe lata kamyczek dla samorządu, aby zawsze miał coś do dołożenia, chyba że to będzie inny przypadek, ale wszystkie publikacje mówią, że jednak takie lotnisko jest deficytowe – jest to przykład braku współpracy między miastem a województwem. Jedni się pozbywają jednych udziałów, inni drugich. Tak to trochę śmieszne jest, bo przy przygotowywaniu miejsca na Szpital Neuropsychiatryczny była wspaniała zgoda, wyrywano sobie obiekt z rąk do rąk, natomiast teraz interesy są inne, grają jakieś ambicje. Te decyzje są złe dla miasta, dla województwa, w końcu musi być jakiś bodziec do działania gospodarczego”.

**Pan Franciszek Wołodźko – Marszałek Województwa** wyjaśnił:

„Pierwsze wyjaśnienie dla pana radnego – akurat ta decyzja idzie w drugą stronę - miasto Kielce wychodzi, zatem my obejmujemy jego akcje w spółce. To była decyzja pana prezydenta i Rady Miasta – postanowiono wyjść z tej spółki po to, żeby się zająć docelowo budową tego lotniska, które będzie za 10 czy 15 lat. Wspólnie z panem prezydentem Lubawskim jestem w dobrych relacjach.

Ja przyjąłem to do wiadomości, bo cóż mogliśmy zrobić, nie ma powodów darcia szat, trzeba robić swoje i tak te zadania zostały podzielone.

Pan prezydent prowadzi separatystyczną, indywidualną politykę, również za chwilę będzie inna decyzja w zakresie Agencji Rozwoju Regionalnego, czy w tym działaniu. My chcemy wyjść z tej Agencji, pan prezydent chce tam wchodzić, odkupić te udziały. Chce się dozbierać. My mamy ŚCIT, on ma ŚAR – jego decyzja. Co do podłoża trudno powiedzieć, na ile w tym jest ambicja, na ile chęć lepszego zaspokajania potrzeb miasta. Chcę ogólnie stwierdzić, że współpraca z miastem w zakresie realizacji zadań publicznych jest dobra. We wszystkich istotnych sprawach dogadujemy się i tutaj wielokrotnie różne decyzje podejmowaliśmy po to, żeby sprawy szły do przodu. Trudno jest

wbrew czyjejś woli przymuszać go do pozostania np. w spółce Masłów, bo tam zapadły inne decyzje – nie mnie oceniać ich słuszność”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/480/06 ww. sprawie została podjęta większością głosów, przy 3 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

#### **Ad 22c.**

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zbycia w trybie pozapublicznym 6000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A. (załącznik nr 87).

**Przewodniczący obrad udzielił głosu panu Franciszkowi Wołodźce – Marszałkowi Województwa**, który przedstawił uzasadnienie zawarte na piśmie do projektu uchwały. Wniósł o podjęcie uchwały.

**Przewodniczący obrad udzielił głosu panu Jarosławowi Potrzeszczowi – Wiceprzewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 132/06 stanowi załącznik nr 88.

**Przewodniczący obrad udzielił głosu panu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 256/06 stanowi załącznik nr 89.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zbycia w trybie pozapublicznym 6 000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A., kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XL/481/06 ww. sprawie została podjęta większością głosów, przy 2 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

#### **Ad 23.**

W punkcie sprawy różne głos zabrali:

**Radny Roman Cichoń** poinformował, że w małym miasteczku sandomierskim w Koprzywnicy już 3 rok funkcjonuje Zakład Opieki Leczniczej dla osób

chorych na chorobę Alzheimera. Jest to jedyny zakład opieki leczniczej na terenie województwa sandomierskiego, który zyskał uznanie i sławę nie tylko na terenie naszego województwa, ale również kraju. Duże zapotrzebowanie na opiekę świadczoną przez ten zakład zmobilizował prezesa tej palcówki do jej rozbudowy. Przy dość znacznym wsparciu finansowym ze strony Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w ubiegłym roku rozpoczęto rozbudowę tego zakładu, i obecnie prace budowlane są w stanie surowym, są już zamknięte, budynek jest przykryty i zamknięty, ale pozostało jeszcze wiele prac budowlanych wewnątrz, związanych z wykończeniem tego budynku i jego adaptacją. Na kontynuację tych prac budowlanych zabrakło już środków finansowych. Prezes Stowarzyszenia Chorych na Chorobę Alzheimera wystąpił z wnioskiem o wsparcie finansowe w bieżącym roku do Zarządu Województwa kwotą rzędu 120-130 tys. zł, aby prace budowlane były kontynuowane.

Z aktualnych informacji wynika, iż w bieżącym roku Stowarzyszenie podejmowało różne działania zmierzające do pozyskania różnych środków, ale różnie z tym bywa. Chodzi o to, aby dalej kontynuować inwestycję i dążyć do jej ukończenia. Zwrócił się z prośbą do Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, aby Zarząd pamiętał o tej inwestycji, bo jest rozpoczęta i wskazane byłoby jak najszybciej ją zakończyć. Pomimo faktu, że ta inwestycja jest budowana na rubieżach województwa świętokrzyskiego, to przynosi i będzie przynosić dobrą sławę dla tego województwa. Poza tym powstaną nowe miejsca pracy, a o to przecież zabiega się. O pomoc zwraca się w swoim imieniu, jak również w imieniu Prezesa Stowarzyszenia Chorych na Chorobę Alzheimera, w przeciwnym razie inwestycji grozi zastój i przerwanie budowy”.

Następnie stwierdził:

Druga sprawa – troszkę mi to niezręcznie, że to akurat podczas nieobecności jednego z kolegów radnych, kol. Jarek Potrzeszcz w interpelacjach zwrócił się o zdyscyplinowanie kolegów radnych uczestniczących w sesjach, komisjach.

Ja chciałbym tutaj zwrócić uwagę, bo ja rozumiem nieobecność na komisjach, na sesjach, komuś może coś wypaść, ale nie mogę zrozumieć nieobecności na wszystkich posiedzeniach Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego jednego z naszych kolegów, który był przez Sejmik delegowany. Dzisiaj jest nieobecny, więc jest mi trochę niezręcznie, a nasza kadencja dobiega końca, więc wskazane byłoby go rozliczyć – dlaczego notorycznie nie uczestniczył w żadnym posiedzeniu Świętokrzyskiej Rady Centrum Ratownictwa Medycznego w Kielcach, przecież składał ślubowanie, że powierzony mandat radnego będzie wykonywał sumiennie i zgodnie ze swoją wolą”.

**Przewodniczący obrad** zwrócił uwagę, że pierwsza część wypowiedzi miała charakter interpelacji.



**Radny Mirosław Wójcik** wyraził zaniepokojenie nieobecnością tematu dotyczącego wypłaty stypendiów dla młodzieży i studentów. O ile mu wiadomo, kilka dni temu Rada Powiatu Kieleckiego podjęła w tej sprawie uchwałę i nie wie, na ile są rzetelne opinie, jakie odbiera od młodzieży, że dopiero za dwa miesiące roku szkolnego było wypłacone to uposażenie (podobno są wprowadzone pewne uproszenia, nie są wymagane rachunki). Wyraził przypuszczenie, że dopiero na następnych komisjach radni coś dowiedzą się na ten temat. Jak wiadomo w 2005 r. Urząd Marszałkowski zbierał niepochlebne opinie, a realizacja tego projektu jest prowadzona przez starostwo, jeżeli chodzi o uczniów szkół średnich.

Poparł starania kolegów radnych z małych ośrodków Niedźwiedzice, czy Sośniczany. Podał przykład z Pierzchnicy, która znalazła się w projekcie rozwoju bazy sportowej. Wszyscy czynili starania (choć nie dotyczyło to gminy radnego) ale ta presja środowiska jaka była, że po kilku inwestycjach innego rodzaju – domy opieki społecznej, czy nawet sprawy gospodarcze, były nowe miejsca pracy w zakładzie - wreszcie się to stało i trzeba to tylko pochwalić.

Kolejna sprawa - pewien rozwój bazy sportowej jest, ale z przykrością należy stwierdzić, że po tej reformie edukacji niektórzy stracili. Z jednej strony np. zyskuje taka Pierzchnica, jeżeli zaczyna się stadion z pełnym ogrodzeniem, później jeszcze jakiś socjalny budynek, a z drugiej strony 300 dzieci zostaje bez sali gimnastycznej. To samo jest zauważalne w Szydłowie. Nie wie, jak ten problem rozwiązać, muszą współpracować dyrekcje szkół. Jeżeli z takiej szkoły, gdzie jest 300 słuchaczy, jedna godzina w tygodniu może być zrealizowana na sali gimnastycznej, to jest to żadna korzyść z tej reformy dlatego, że w trakcie rozpoczęcia inwestycji doszła reforma edukacji i gimnazja przejęły te obiekty, łącznie z nieruchomościami.

Poparł poglądy radnych dotyczące małych szkół. Dlaczego małe inwestycje nie mają prawa realizacji? Radny starał się o wsparcie dla szkoły, pan marszałek odpowiedział na interpelację, wskazał z jakiego programu może wójt skorzystać. Jeżeli jest to inwestycja mała, to koszt to raptem 4-5 tys. zł, kilka okien (30 tys. zł na 20 okien, które pozostały do dokończenia remontu). Podkreślił, iż szkoła, w której radny pracuje też się może pochwalić, bo w 3 dyscyplinach uczniowie wygrywali Turniej Wojewódzki (jak dobrze pójdzie, to Szkoła będzie mieć olimpijczyka za 2 lata)".

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu **przewodniczący obrad** stwierdził, iż ponieważ w dyskusji kilkakrotnie przewijał się problem braku dyscypliny wynikającej tak z ustawy, jak i ze statutu województwa należy przypomnieć zapisy - §§ 55, 57, 59, 60 Statutu. Przytoczył treść wymienionych paragrafów. Następnie poinformował, iż uchwała Sejmiku w sprawie zryczałtowanych diet mówi, że w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności na sesji Sejmiku, przewodniczący może potrącić 50% wartości diety, natomiast

w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności na Komisji, ma prawo potrącić 20%. Taka praktyka nie była stosowana. Natomiast jest problem, bo ta sprawa jest zgłaszana przez przewodniczących komisji – w kwestii frekwencji na posiedzeniach komisji i na sesjach. Przypomniał, iż na początku kadencji protestował przeciwko ustaleniu składów komisji do 9 osób i proponował, aby składy były 7 osobowe (wtedy każdy miałby ten układ - nie mniej niż 2). Tymczasem obowiązki służbowe radnych są takie, że nie zawsze można uczestniczyć w posiedzeniu. Stąd zaapelował ze strony Prezydium, w imieniu przewodniczącego i wiceprzewodniczących, aby starać się uczestniczyć w posiedzeniach, aby przewodniczący nie musiał zastosować prawnych decyzji, które zostały przez Sejmik przyjęte.

**Franciszek Wołodźko -Marszałek Województwa** stwierdził:

„W zamyśle Zarządu było, aby na dzisiejszej sesji załatwić wszystkie najpilniejsze sprawy, aby nie było konieczności spotykania się w wakacje na sesji. Nie wiem, czy będzie można tego dotrzymać, czy się nie pojawi jakaś ważna sprawa, która by wymagała rozpatrzenia przez Sejmik. Według stanu dotychczasowej wiedzy, kolejna sesja winna być zwołana we wrześniu”.

**Rady Jarosław Potrzeszcz** skierował do zebranych następujące słowa:

„Odnosnie kwestii obecności i udziału radnych - nie zostawiamy, nie odkładamy tej sprawy – ja uważam, że jest czas na usprawiedliwienie, jeśli ktoś ma problemy z dojechaniem - jest różnie, może zdarzyć się wypadek.

Panie Przewodniczący – ja apeluję – jest lista obecności, osoby, które do tej pory nie raczyły poinformować, dlaczego nie biorą udziału w dzisiejszej sesji, można by zastosować dla rozumu następnych sankcje karne podjęte przez nas. Uchwała była na ten temat. Wnoszę o zabranie diet ludziom. Ja widziałem 2 osoby usprawiedliwiły nieobecność, a w odniesieniu do pozostałych wnoszę o pozbawienie ich diet w takiej wysokości, a w jakiej jest to podjęte w naszej uchwale”.

**Przewodniczący obrad** przypomniał, iż Statut Województwa nie określa, w jakim terminie powinna być usprawiedliwiona nieobecność, było by lepiej, gdyby to było wcześniej. Natomiast ustawa – prawo pracy określa, że przypadku nieusprawiedliwienia nieobecności w przeciągu 5 dni, wyciąga się określone konsekwencje dyscyplinarne. Myślę, że tym się należy kierować, nie można tego zrobić z dziś na jutro. Podkreślił, iż do 5 dni radny ma prawo usprawiedliwić nieobecność – taki jest zapis w prawie pracy.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** podtrzymał swoje stanowisko (głos z sali słabo słyszalny).

**Przewodniczący obrad** podkreślił, iż jeżeli kwestia ta nie jest rozstrzygnięta w ustawie i statucie, obowiązuje ustawodawstwo wyższego rzędu. Prezydium na najbliższym posiedzeniu podejmie w tej sprawie decyzje. Wyraził przekonanie, że stanowisko wyrażone przez radnych i wątpliwości w jakiś sposób były wyjaśniane. Decyzje były szczególne, bo rzadko zdarza się sesja, żeby większość uchwał była podejmowana jednomyślnie.

Zamknął obrady XL sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Nadmienił, iż jeżeli się uda w lipcu i sierpniu nie odbywać sesji - to przekazuje radnym życzenia dobrego odpoczynku, natomiast jak będzie potrzeba, radni zostaną powiadomieni o terminie kolejnej sesji Sejmiku..

Sekretarze obrad Radni:

Jarosław Potrzeszcz .....

Czesław Szczerba .....

Przewodniczący obrad

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Eugeniusz Cichoń

Przewodniczący Sejmiku

Stefan Józef Pastuszka

Protokół sporządziła: Barbara Chrzęszczyk